Dziś 8 stron

NAPRZÓD

Cena 3 zł

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Kraków, Ry[illegible]
[illegible]
585-10; — Tele[illegible]
stracji 587-60; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 8—13

Rok 57 | Kraków, 1 lutego 1948 r. | Nr. 31

„W Moskwie nie mówi się o wojnie - w Moskwie pracuje się"

Umowa polsko-radziecka wzmacnia pokoj światowy

Tow. Premier odpowiada na pytania dziennikarzy

WARSZAWA (SAP). — Na konferencji prasowej dla dziennikarzy polskich i zagranicznych tow. premier Cyrankiewicz odpowiadał na stawiane mu pytania:

Na pytanie, czy ostatnie przemówienie Bevina wpłynęło na bieg pertraktacji polsko - radzieckich, tow. Premier odpowiedział:

„Przemówienie min. Bevina miało miejsce już w trakcie pertraktacji. Pertraktacje miały od początku pomyślny charakter i kierunek. Przemówienie Bevina nie miało żadnego wpływu na ich przebieg. Pozostaje do rozważania sprawa czy nie przemówienie, ale polityka Bevina wpłynęła na polsko-radzieckie pertraktacje. Odpowiedź na to pytanie wynika z ogłoszonego komunikatu, który stwierdza całkowitą zgodność rządów obu krajów c[illegible] polityki zagranicznej."

Inne pytanie zagranicznego [illegible]respondenta brzmiało:

Na Zachodzie daje się zaobserwować niepokój w sprawie sytuacji światowej. Czy w Moskwie daje się odczuć podobne zjawisko?

[illegible] **„W Moskwie daje się odczuć [illegible] poczucie [illegible]".**

Ciekawy korespondent pyta dalej czy mówi się w Moskwie, w społeczeństwie o możliwościach wojny?

Premier: „W Moskwie nie mówi się o wojnie, w Moskwie pracuje się".

Na pytanie dotyczące międzynarodowego znaczenia umów moskiewskich tow. Cyrankiewicz odpo[illegible]

„Umowa ta w tym samym stopniu służy umocnieniu światowego pokoju, w jakim stopniu wzmożenie potencjału gospodarczego byłego [illegible] bieniu pokoju.

[illegible] rierpiały przez ostatnią wojnę.

Umowy moskiewskie nie tylko nie osłabiają suwerenności naszego kraju, ale odwrotnie wzmacniają ją."

Pytanie — Czy wypłynął w rozmowach moskiewskich problem bliższej współpracy Polski z krajami bałkańskimi?

Odpowiedź — Problem ten nie był dyskutowany i nie istnieje. Istnieje natomiast problem bliskiej współpracy między krajami demokracji ludowej. To są oczywiście dwie różne sprawy.

Pytanie — W jakiej konstytucji fizycznej jest generalissimus Sta[illegible]

Odpowiedź — Generalissi[illegible] Stalin cieszy się doskonałym z[illegible]wiem.

Okazywał w trakcie rozmów pełne zainteresowanie dla ich tematyki.

Tow. premier dodaje: „zazwyczaj w protokółach dyplomaty[illegible] mówi się o serdecznych p[illegible]ciach. Nie zatraciłem poczucia różnicy między formą a treścią. Przyjęcie jakie nam zgotowano w Moskwie było naprawdę niezwykle serdeczne i stosunek do nas [illegible] wyraz ciepły. Oznacza on wz[illegible] cniającą się przyjaźń między na[illegible]dami Zw. Radzieckiego i Polski.

Odpowiedź wicepremiera t[illegible] Gomułki i min. tow. Minca podamy w następnym wydaniu gazety.

Żałoba w Indiach

Mahatma Gandhi zamordowany

Nieobliczalne konsekwencje potwornej zbrodni

LONDYN. — Radio indyjskie w New Delhi ogłosiło w piątek wiadomość o zamordowaniu Mahatmy Gandhi'ego. Speaker rozgłośni powiedział: „Donosimy z jak najgłębszym smutkiem o śmierci Mahatmy Gandhi'ego, która nastąpiła przed chwilą. Gandhi został zastrzelony trzema lub czteroma strzałami rewolwerowymi w chwili, kiedy udawał się na swoją codzienną modlitwę po godzinie 5. Został on trafiony w pierś i upadł zbroczony krwią". Wkrótce potem Gandhi zmarł.

Według słów naocznego świad[illegible] zamachu, Mahatma Gandhi został [illegible] strzelony z bezpośredniej odległości przez młodego mężczyznę.

Osoba z najbliższego otoczenia Mahatmy obwieściła zgromadzonemu [illegible] głębokim milczeniu tłumowi: „Na[illegible] Ojciec odszedł".

Mohandas Karashand Gandhi u[illegible]dził się w roku 1869. Był on n[illegible]większym w dziejach Indyj przyw[illegible]cą ruchu niepodległościowego i po 50 latach nieugiętej walki doczekał się celu, któremu poświęcił całe ż[illegible] 15 sierpnia 1947 r. ogłoszono [illegible] podległe Dominium Hindus[illegible] wchodzącego w skład Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

Gandhi był czczony przez setki milionów Hindusów. Jak równi[illegible] przez wszystkich swoich przeciwni[illegible]ków politycznych. 15 sierpnia 1947 [illegible] Pandit Nehru, jeden z najwybitniejszych uczniów Gandhiego i obecny premier Indyj, oświadczył:

„W dniu dzisiejszym nasze pierw[illegible]ze myśli kierują się w stronę budowniczego wolności, ojca narodu, który trzymał wysoko sztandar wol[illegible]".

LONDYN. — Jednym z naocznych świadków zabójstwa Mahatmy Gandhi'ego był korespondent radia brytyjskiego, który — w momencie zamachu — znajdował się w odległości około 10 metrów od Gandhi'ego. Według jego relacji, zamach nastąpił w chwili, kiedy Gandhi miał rozpocząć wieczorną modlitwę. Gandhi wchodził na podwyższenie, na którym odprawiał modły, gdy nagle z tłumu wyskoczył młody silnie zbudowany mężczyzna, [illegible] z odległości [illegible].

Korespondent widział zamachowca silnie pokrwawionego. Niewątpliwie, gdyby nie natychmiastowa interwencja policji, morderca uległby samosądowi wzburzonego tłumu.

Morderca Mahatmy Gandhi'ego nazywa się Naturam Winajak Gode, liczy on 36 lat.

Demarche ZSRR w Waszyngtonie

Co robią okręty USA na wodach włoskich

PARYŻ. — Według doniesień prasowych, we włoskich portach w Neapolu, Genui, Livorno, Tarencie i innych zarzuciły ponownie kotwice amerykańskie okręty wojenne. Pojawienie się floty USA w portach włoskich wiąże się — zdaniem obserwatorów politycznych — z dą[illegible]m Stanów Zjednoczonych nasilenia poparcia rządowi de Ga[illegible]ego, który cieszy się słabym autorytetem w narodzie włoskim.

Ambasador Związku Radzieckiego [illegible], która podkreśla, że dalsze przebywanie floty a[illegible]skiej w portach i na wodach terytorialnych Włoch stanowi naruszenie punktu 1 art. 73 traktatu pokojowego z Włochami. Rząd radziecki oczekuje podjęcia przez rząd Stanów Zjednoczonych natychmiastowych kroków w celu usunięcia wspomnianego pogwałcenia traktatu.

Otwarcie V. Olimpiady Zimowej

Konflikt hokejowy zaostrzył się

(B) SAINT MORITZ — Wczoraj [illegible] godz. 10 nastąpiło otwarcie 5-tej zimowej olimpiady w St. Moritz. [illegible] wielkim lodowym stadio[illegible] zgromadzili się oficjalni goście [illegible] tłumy publiczności. Reprezentacje olimpijskie weszły [illegible] stadion w następującym porządku — pierwsza Grecja, później Belgia, Bułgaria itd. według porządku alfabetycznego. Ostatni jako gospodarze defilowali Szwajcarzy. Przed każdą grupą szedł poczet sztandarowy.

Następnie krótko przemówił szef Szwajcarskiego KOL Linger, a potem prezydent Szwajcarii Enrico Celio ogłosił igrzyska za otwarte, życząc zawodnikom sukcesów i wyrażając nadzieję, że sportowa manifestacja stanie się symbolem i przepowiednią pokoju, którego świat tak bardzo potrzebuje.

Przysięgę olimpijską w imieniu 800 zawodników złożył hokeista szwajcarski Torriani.

Chorążym drużyny polskiej był Stanisław Marusarz.

SAINT MORITZ — Konflikt w sprawie udziału drużyny AHA zaostrzył się, i komitet olimpijski wczo[illegible] wieczornym posiedzeniu powziął dwie sensacyjne uchwały: 1) [illegible] powodu udziału AHA we wczorajszych grach nie są one uznane jako konkurencje olimpijskie, oraz 2) Komitet nie uznaje Międzynarodowej Ligi Hokejowej jako partnera, z którym mógłby pertraktować.

Wczoraj rano zachodziła poważna obawa, że policja usunie graczy amerykańskich ze stadionu lodowego, o ile otrzyma takie polecenie z Komitetu Olimpijskiego.

Francuzi „spiskują" z Anglosasami

FRANKFURT. — Ze źródeł dobrze poinformowanych informują że już od trzech tygodni trwają tajne rozmowy, dotyczące przyłączenia okupacyjnej strefy francuskiej do Bizonii. Natychmiast po ukończeniu ostatecznego projektu zmian w administracji Bizonii eksperci przystąpili do przygotowania gruntu dla konferencji, jaka odbędzie się w Londynie między przedstawicielami Francji, W. Brytanii i Stanów Zjednoczo[illegible]

Aresztowanie przedstawiciela Vietnamu w Paryżu

PARYŻ — Szef stałej delegacji Vietnamu we Francji — Danh, został aresztowany przez policję pod zarzutem konspirowania przeciwko całości unii francuskiej.

Pierwszy dzień Olimpiady

pod znakiem sukcesu Polski

Pierwsze rozgrywki hokejowe

POLSKA — AUSTRIA 7:5.

KANADA — SZWECJA 3:1.

SZWAJCARIA — USA 5:4.

[illegible]

Nowe wstrząsy wewnętrzne na horyzoncie USA

NOWY JORK. — Amerykańska Federacja Pracy wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że [illegible] siedem miesięcy po ogłoszeniu antyrobotniczej Ustawy Taft Hartley największa w historii Ameryki fala strajków zagraża całemu przemysłowi amerykańskiemu.

Stany Zjednoczone przeżywają obecnie okres ciszy przed burzą, stwierdza oświadczenie amerykańskiej Federacji Pracy, ale z chwilą wygaśnięcia obowiązujących umów zbiorowych zacznie się najtrudniejszy w historii Stanów [illegible] okres trudności związanych ze stosunkami pracy. Przewodniczący William Green oświadczył, że [illegible]wsze skutki ustawy Taft Hartley wyjdą na j[illegible] [illegible]a wiosnę br., gdy robotnicy zażądają podwyżki płac.

Nocne obrady parlamentu francuskiego

PARYŻ (SAP) — W piątek o godzinie 5.40 rano zakończyły się posiedzenia francuskiego Zgromadzenia Narodowego, na którym omawiano w dalszym ciągu rządowy projekt ustawy dewaluacyjnej. Parlament postanowi[illegible] przeciwko 249 przy 77 głosujących przedyskutować każdy artykuł z osobna po czym odroczono debatę.

Pogłoski o brygadzie tureckiej w Palestynie

LONDYN. — Agencja Reutera po[illegible]daje z Ankary, że zaprzeczono tam doniesieniom arabskim jakoby na te[illegible] Turcji została utworzona ochot[illegible] brygada, przewidziana do walk po stronie Arabów na terytorium Palestyny.

Ogólno-narodowy komitet USA popiera Wallac'ea

NOWY JORK. — Utworzono tu ogólnonarodowy komitet przygotowawczy dla kampanii wyborczej Wallace'a na stanowisko prezyden[illegible]. Na czele komitetu znajduje się gubernator stanu Minnesota — Ben[illegible] zaś w skład komitetu wchodzi [illegible]. wybitny doradca Roosevelta, podsekretarz rolnictwa i b. gubernator Puerto Rico — prof. Tugwell z Chicago.

Donoszą z Waszyngtonu, że zwolennicy Wallace'a w stolicy USA wywierają silny nacisk na senatora Taylora, aby przyjął kandydaturę na wiceprezydenta z listy Wallace'a.

Jeden z największych oddziałów związku pracowników przemysłu stalowego CIO — chicagowski — od[illegible]ił przyjęcia decyzji władz naczelnych CIO skierowanej przeciwko Wallace'owi.

Mordorca Polaków schwytany

PRAGA. (PAP) — W miejscowości Fojtov (Czechy) aresztowany został w tych dniach Iwan Twerduk, podający się za reemigranta czeskiego z Wołynia, który podejrzany jest o popełnienie wielu zbrodni w Polsce w czasie okupacji niemieckiej. Twerduk zgłosił się w czasie wojny do służby w ukraińskich oddziałach armii niemieckiej i brał czynny udział [illegible] podpaleniu i niszczeniu wsi [illegible]skich.

W Turcji już nie ma prasy lewicowej

ANKARA. (SAP) — Dwa ostatnie czasopisma lewicowe, ukazujące się dotychczas w Turcji „Ses" i „Gevese" zostały zawieszone przez władze i przestały wychodzić. Tak została przypieczętowana „wolność prasy", panująca w Turcji.

»Humanitaryzm«

LONDYN. (SAP) — Wobec silnej opozycji kół Partii Pracy, rząd brytyjski postanowił rozważyć jeszcze raz swą decyzję nie popierania Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom, utworzonego pod egidą ONZ.

USA nie zniosą zakazu wywozu broni do Palestyny

WASZYNGTON (PAP) — Sekretarz stanu USA Marshall oświadczył, iż Stany Zjednoczone nie rozpatrują kwestii jakiejkolwiek zmiany obecnego zakazu wysyłania broni do Palestyny i krajów Środkowego Wschodu. Marshall zaznaczył jednocześnie, iż Stany Zjednoczone nadal popierają decyzję Zgromadzenia Generalnego ONZ w sprawie podziału Palestyny.

Anglicy z Palestyny wyjadą do 1 sierpnia

LONDYN (SAP) — Brytyjski minister obrony narodowej, Aleksander, oświadczył w Izbie Gmin, że ostateczna data ukończenia ewakuacji oddziałów brytyjskich z Palestyny oznaczona została na 1. sierpnia.

Straszna katastrofa samolotu w Kalifornii

NOWY JORK (PAP) — We środę uległ katastrofie i spłonął w pobliżu Coalinga w Los Gatos Canyon (Kalifornia) olbrzymi samolot transportowy, grzebiąc pod swymi szczątkami 33 pasażerów i członków załogi. Dotychczas wydobyto spod płonącego samolotu 10 ofiar katastrofy.

Manifestacja w Sejmie na rzecz przyjaźni narodów polskiego i czechosłowackiego

Deklaracja Zw. Parlamentarnego Polskich Socjalistów

WARSZAWA. — Po uchwaleniu [illegible] drugim czytaniu przez Sejm konwencji o współpracy kulturalnej między Polską a Czechosłowacją przemawiał imieniem PPS pos. tow. Dobrowolski.:

„Polska demokratyczna — oświadczył tow. Dobrowolski — i demokratyczna Republika Czechosłowacka nie mają już zagadnień, które je dzielą. Mają natomiast rozliczne zagadnienia, które je łączą w budowie systemu zbiorowego bezpieczeństwa [illegible] ustalaniu dobrobytu naszych krajów.

Marzec 1947 r. — miesiąc zawarcia paktu o sojusz i wzajemnej przyjaźni między Polską a Czechosłowacją był punktem przełomo[illegible]. Nie minęło 10 miesięcy, a [illegible] improwizacji, z umów czasowych, krótkofalowych, przeszliśmy na długofalowe konwencje. Tak, [illegible] umowie kulturalnej, nie tylko zapewniamy sobie wzajemną pomoc i współpracę, ale związujemy się wspólną walką ze wszystkimi antysłowiańskimi naleciałościami w [illegible] i kulturze, tak [illegible] cinku gospodarczym, nie tylko chcemy codziennej współpracy, ale planujemy wzajemne inwestycje i idziemy na daleko idące usługi na terenie naszych portów. Dziś Czechosłowacja może być spokojna o swoje okno na świat, nie musi już korzystać z Hamburga i Bremy, ale może korzystać ze Szczecina i Gdańska.

Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów popiera w całej rozciągłości konwencję i będzie za nią głosował. Mówca wyraża pewność, że ostatnie słowo nie jest jeszcze powiedziane i że szereg innych jeszcze zagadnień, dotyczących dalszego uwielokrotnienia współpracy polsko-czechosłowackiej będzie pomyślnie rozwiązane".

W czasie trzeciego czytania projektu ustawy o ratyfikacji konwencji między Polską a Czechosłowacją, następuje gorąca manifestacja na rzecz przyjaźni obu [illegible]dów. Posłowie wstają z miejsc. Wśród długotrwałych oklasków ambasador Hejret dziękuje ukłonem z loży dyplomatycznej, [illegible] wyrazy szczerej sympatii. Wicemarszałek Barcikowski stwierdza, że ustawa została w trzecim czytaniu jednogłośnie uchwalona.

Katastrofa kolejowa w Czechosłowacji

PRAGA. — W czasie przejazdu pociągu pośpiesznego na linii Berno Morawskie — Praga, runęło na tor kolejowy drzewo, powodując uszkodzenie lokomotywy i kilku wagonów. Odłamkami szkła rannych zostało kilka osób

Sprawozdanie delegacji po powrocie z Moskwy

[illegible] — Prezydent R. P. [illegible] stycznia b. r. w godzinach popołudniowych premiera Rządu R. P. tow. Józefa Cyrankiewicza, wicepremiera tow. Władysława Gomułkę i ministra Przemysłu i Handlu tow. Hilarego Minca, którzy po powrocie z Moskwy złożyli sprawozdanie [illegible] niku pertraktacji i zawartych [illegible] wach gospodarczych między Polską a ZSRR.

Prowokacja b. hitlerowca

w obronie własnej nieudolności

BERLIN (PAP) — Jedną z przyczyn trudności aprowizacyjnych [illegible] strefach anglo saskich jest [illegible]tażowa polityka urzędu wyżywie[illegible]a, na którego czele stoi b. hitle[illegible]wiec Schlange Schoeningen. Usiłując ubić kapitał polityczny z trudności aprowizacyjnych Schlange Schoeningen złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że przyczyną braku żywności jest fakt, że „wschodnie ziemie zostały przyłączone do Polski".

W kołach dziennikarskich przypomina się że amerykańskie władze okupacyjne ogłosiły, że przyczyną kryzysu żywnościowego w Niemczech Zachodnich jest sabotaż rolników niemieckich, którzy nie złożyli dostaw na rzecz urzędu wyżywienia.

Schlange Schoeningen był jednak zmuszony przyznać, że aparat administracyjny urzędu wyżywienia w zupełności zawiódł.

Kompromisy w sprawie pla[illegible]

WASZYNGTON. (PAP) — Licząc się z coraz bardziej wzrastającą na terenie Kongresu opozycją przeciwko uchwaleniu pomocy dla Europy w rozmiarach, zaproponowanych przez rząd, grupa kongresmanów, z senatorem Vandenbergiem na czele, popierająca plan Marshalla, zgłosiła kompromisowy projekt zredukowa[illegible] tej pomocy o 1300 milionów dolarów, t. j. do sumy 5.500 milionów dolarów. Projekt ten podyktowany został, jak podkreśla się w tutejszych kołach miarodajnych, chęcią uniknięcia bardziej dotkliw[illegible] redukcji.

WASZYNGTON. (PAP) — Sekretarz stanu Marshall oświadczył na konferencji prasowej, iż nie może zaakceptować kompromisowej propozycji senatora Vandenberga i że będzie domagał się uchwalenia przez Kongres całej sumy 6.800 milionów dolarów.

Spisek faszystowski w Boliwii

W kraju stan oblężenia

LONDYN. — W Boliwii ogłoszono stan oblężenia. Komunikat oficjalny stwierdza, że decyzja ta była konieczna wobec wykrycia w nocy z niedzieli na poniedziałek spisku „narodowo - socjalistycznego i faszystowskiego", zmierzającego do [illegible] kłócenia porządku i obalenia istniejącego reżimu. Przeprowadzono liczne aresztowania.

CGT protestuje przeciw dewaluacji franka

PARYŻ. (SAP) — Po zebraniu, odbytym we środę, zarząd Generalnej Konfederacji Pracy — CGT wydał komunikat specjalny, poświęcony sprawie dewaluacji franka.

Komunikat ten wyraża protest przeciwko ostatnim decyzjom rządowym w zakresie monetarnym i piętnuje hipokryzję, która nazywa dewaluację „etapem na drodze do zamierzonej stabilizacji".

Zarząd CGT stwierdza, że dewaluacja spowoduje nową, dożą zwyżkę spekulacyjną, jak również, że tego rodzaju manipulacje monetarne, niebezpieczne dla interesów narodowych, przyspieszą tylko inflację.

Wariat z pistoletem zranił konsula i wicekonsula francuskiego

MEDIOLAN. (SAP) — W konsulacie francuskim w Mediolanie zdarzył się wypadek postrzelenia konsula i wicekonsula przez klienta, nienormalnego b. żołnierza Legii Cudzoziemskiej. Wariat rościł sobie pewne pretensje z tytułu swej służby w Legii, władze francuskie zaś nie przyznały mu racji. W czasie ostatniej rozmowy z konsulem i jego zastępcą, wariat strzelił do nich z pistoletu. Uciekając, dał jeszcze jeden strzał do przypadkowego przechodnia, którego zabił na miejscu. W końcu udało się zabójcę obezwładnić.

Przemysłowcy niemieccy podnoszą głowy

FRANKFURT. — W bizonii władze alianckie wydały zarządzenie, „emancypujące" przemysłowców niemieckich, którzy będą mogli zawierać umowy eksportowe z zagranicą do wysokości 10.000 dolarów bez obowiązku uzyskania zezwolenia władz okupacyjnych.

4 lutego rozstrzygnięcie konkursu na godło państwowe

WARSZAWA. — W jesieni ub. roku Ministerstwo Kultury i Sztuki rozpisało konkurs na godło państwowe Polski. Celem konkursu była zmiana dotychczasowego stylu orła na prostsze formy orła piastowskiego, który by symbolizował nasz powrót na pradawne ziemie polskie nad Odrą. Końcowy termin zgłoszeń upłynął 15 stycznia b. r. Na konkurs nadesłano 160 prac z terenu całej Polski, przeważnie z Krakowa i Warszawy.

Przed posiedzeniem jury, w dniu 30 stycznia, wypowiedzieli się o nadesłanych pracach przedstawiciele społeczeństwa, m. in., wojska, partyj politycznych, Związków zawodowych, poszczególnych instytucyj państwowych i spółdzielczych, oraz nauki i sztuki.

W skład ścisłego jury, które rozstrzygnie o nadesłanych pracach w dniu 4 lutego b. r., wchodzą, poza przedstawicielami Ministerstwa Kultury i Sztuki, przedstawiciele plastyków, historycy sztuki i t. p.

Konstruktor Wright ciężko chory

NOWY JORK. (PAP) — Donoszą z Dayton (stan Ohio), że konstruktor pierwszego samolotu, 75-letni Orville Wright uległ atakowi serca i został przewieziony do szpitala. Stan zdrowia [illegible] jest poważny.

Straż pożarna z Polski pomaga gasić pożar w Czeskim Cieszynie

CIESZYN. — W Sibicy, po [illegible]skiej stronie Olzy, wybuchł pożar w wielkiej mleczarni Czeskiego Cieszy[illegible]n, obejmując wkrótce całe skrzydło [illegible]udynku, gdzie znajdują się pomie[illegible]szczenia pracowników mleczarni. Na pomoc czeskim strażom pożarnym z czeskiego Cieszyna oraz okolicznym miejscowościom zjechała również i polska straż z Cieszyna Wschodniego. Dzięki natychmiastowej akcji ze spolonych straży, pożar udało się zlo[illegible].

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

Eluard o Oświęcimiu

La Tribune des Nations

„Przed kilku tygodniami byliśmy obecni na procesie oprawców przestępców wojennych w Oświęcimiu. Zeznawali również świadkowie Francuzi, a dramatyczne zeznania jednego z nich Jacquesa Fourmenskiego nareszcie zdołało wstrząsnąć oskarżonymi.

Nazajutrz zwiedziliśmy Oświęcim. Nie nie zdoła oddać straszliwości obozów w Brzezince i Oświęcimiu na które spogląda żółte i zimne niebo Śląska. Tam właśnie unicestwiono 4 miliony mężczyzn, kobiet i dzieci. Z 160.000 Francuzów ocalało 3.000. W Oświęcimiu znajduje się muzeum, w którym nie ogląda się jednak dzieł sztuki ale całe góry okularów, dziecinnych trzewiczków, instrumentów ortopedycznych, włosów kobiecych i parasoli tych wszystkich, którzy do ostatka nie wierzyli w podobny bezmiar nieludzkości. Cztery i pół miliona ludzi opuszczonych, znaczonych jak zwierzęta, torturowanych, gazowanych i palonych żyw[illegible].

Jako tło tych wielokilometrowych obozów śmierci widzieliśmy kilka dni przed tym ruiny ghetta warszawskiego. Wielkie miasto o 400.000 mieszkańców, domy zmiecione z powierzchni ziemi, a pod ruinami 300 tysięcy zabitych.

Stoi tam tylko dawne więzienie Niemcy pragnęli zniszczyć w Polsce obraz człowieka. Udało im się zniszczyć obraz człowieka niemieckiego. Nie ma już więcej sumienia niemieckiego, istnieje zamiast niego wielka pustka".

Nowy Anschluss?

Die Welt am Montag

protestuje przeciw planom Anglosasów, zmierzających do włączenia stref okupowanych przez nich w Austrii do Bizonii.

„Nie pomylimy się, gdy powiemy, że Austria, jeżeli pragnie zawarcia traktatu pokojowego, to kieruje się przede wszystkim chęcią zapewnienia swej pełnej suwerenności i nietykalności granic. Nikt nie może i nie powinien być zainteresowany w wytyczaniu jakiejś linii demarkacyjnej między Wschodem, a Zachodem. Właśnie Austria jest wprost idealnym punktem stycznym między dwoma światami. Sugerowano ostatnio zupełnie słusznie, że kwestia austriacka winna ponownie zgromadzić Wielką Czwórkę".

W tym duchu idą ostatnie propozycje radzieckie złożone w sekretariacie Rady Ministrów. Anglosasi odpo[illegible] a nie próbami nowego anschlussu.

Nowy transport lokomotyw

GDAŃSK. — W dniu 28 b. m. wszedł do Gdańska statek norweski „Kristen Smith" z dalszym transportem zamówionych w Ameryce lokomotyw. Statek przywiózł ze sobą 30 nowych amerykańskich parowozów.

Tego jeszcze nie było

Film, w którym wszystkie role grają psy

RZYM (SAP) — [illegible] We Włoszech wyprodukowany zostanie niedługo film, w którym wszystkie role grają psy.

Film ten, odegrany zostanie [illegible] pod nazwą „Dom Psa", która [illegible] być założona w Rzymie.

Film powstaje z inicjatywy pewnego aktora włoskiego, który wyrazić chce w ten sposób swą wdzięczność dla psów za uratowanie mu życia. Scenarjusz filmu [illegible] znani autorzy włoscy.

Bevin powiedział – Churchill przyklasnął

Ludzi, którzy analizując wypadki dnia bieżącego, lubią zestawiać je z przeszłością aby w ten sposób wydestylować z biegu wydarzeń jakiś sens, musiało uderzyć na ostatnim posiedzeniu Izby Gmin pewne oświadczenie Churchilla. Na tym posiedzeniu min. Bevin wypowiedział swoją własną mowę, nazywaną już przez niektóre organy myśli reakcyjnej milowym kamieniem historii, mowę uzupełnioną przemówieniem Churchilla, który powiedział, że „obecny rząd Partii Pracy przyjął moje poglądy wyrażone podczas mej mowy w Fulton".

Dwa i pół roku musiał czekać wyborca brytyjski, żeby się dowiedzieć, że jego głos, oddany w lecie 1945 roku na Partię Pracy, zrównoważony [illegible] socjalistów. Min. Bevin skapitulował przed Churchillem, skapitulował przed reakcyjną myślą polityczną i stał się rzecznikiem polityki Trumana i wykonawcą planów, opracowanych przez ludzi, którzy byli zawsze w obozie przeciwnym, a nawet wrogim socjalizmowi.

Za słowami mowy Bevina widać jasno to, co stanowiło troskę ludzi, pragnących stabilizacji pokoju, a mianowicie podział Europy. Plan Marshalla, który stwarzał gospodarcze podstawy takiego podziału miał w programie realizację bloku zachodniego, wynikał z samych politycznych przesłanek, na jakich był oparty. Całe wystąpienie jest ogromnie na rękę autorom planu Marshalla, bo wzmacnia ich stanowisko wobec Kongresu.

Można by w tym miejscu zapytać czy polityka Bevina, wyrażona w jego mowie nie jest próbą skonsolidowania niektórych krajów Europy Zachodniej wokół Wielkiej Brytanii, celem wzmocnienia jej stanowiska wobec Stanów Zjednoczonych na arenie międzynarodowej?

NA CO NIE ZGODZĄ SIĘ U. S. A.

Ostrożny „Economist" wyraża tu pewne obawy. Jego zdaniem zbyt pospieszny bieg w kierunku stworzenia równowagi sił między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim oznacza jedynie zachęcenie Amerykanów do wycofania się z ich zobowiązań w Europie.

Równowaga sił — „balance of power" — jest tradycyjną zasadą polityki brytyjskiej i nie dziwnego, że konserwatywny „Economist" hołdują tej rzeczy po [illegible], zapomina jednak, że kraje marshallowskie nie będą miały zbyt łatwej drogi do wycofania się spod kurateli amerykańskiej. Kapitaliści Wall Street nie pozwolą na konsolidację Europy Zachodniej w sensie uniezależnienia się od dolara. Mowa Bevina została powitana w Waszyngtonie z wielkim uznaniem, ale jednocześnie za pośrednictwem dewaluacji franka i wprowadzeniem wolnego obrotu walutami uderzo w blok szterlingowy, podważa się fund. Marshall, Baruch, Dulles i inni przyklasną Bevinowi, który ich wyręczy w Europie, ale nie pozwolą mu na stworzenie takie[illegible] niedogodny.

PODSZEWKA „JAWNEJ DYPLOMACJI"

A zresztą Bevin nie wyczerpał tematu. Udawał jak zwykle wyznawcę metod „jawnej dyplomacji", chowając w swej tece jednocześnie najbardziej interesujące dokumenty. Atakował Związek Radziecki, kraje Europy Wschodniej, nowe granice Polski, mówił, że porządek jaki panuje w tej części świata, przeszkadza stabilizacji pokoju, a nie wspomniał o standaryzowaniu broni według wzorów amerykańskich w W. Brytanii na terenach Imperium brytyjskiego i o koordynacji sił zbrojnych między Belgią a Holandią i o bardzo ciekawej wizycie szefa sztabu fran[illegible] w Londynie.

[illegible]

„Le Soir", pisząc o mowie Bevina [illegible], że Blok Zachodni nie [illegible] się tylko do W. Brytanii, Francji i Beneluxu, ale obejmie [illegible] zachodnie Niemcy, które Stany Zjednoczone i Anglia pragną możliwie szybko oddać na usługi swych strategicznych planów.

Trudno istotnie dopatrzyć się w tym wszystkim woli ustabilizowania pokoju. A mimo to istnieją przecież nawet w obecnym pełnym chaosu [illegible] obiektywnych przesłanek podziału Europy ani podziału świata. Więcej jeszcze. Istnieją przesłanki, które pozwalają twierdzić, że plany, oparte o podział taki, muszą skończyć się bankructwem. W sercach i umysłach wielu ludzi na obydwu półkulach żyje szczera wola współpracy. Dowodem tego są wypowiedzi polityków i podpisane traktaty handlowe. A ogólna tęsknota za pokojem, która ostatecznie w interesie szerokich mas ludzi pracy za decyduje o klęsce małego klanu kapitalistów i wysługujących się im polityków, płynie głębokim nurtem poprzez całą ludzkość.

T. K.

MIMOCHODEM

Gen. Franco awansuje

Sprawa gen. Franco ma już po wojnie swoją bardzo obszerną i nad zwyczaj charakterystyczną historię. Wiadomo było, że walka toczyła się o uwolnienie ludzkości od groźby powszechnego panowania faszyzmu. O tym mówiły różne enuncjacje kierowników państw zachodnich, a przede wszystkim Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Faszyzm był wtedy i zmorą, i plagą, i nieszczęściem, i zbrodnią. Określano go ściśle i nazywano dobitnie, bez niedomówień i przemilczeń. Nie przeprowadzono wtedy rozróżnień. Nie mówiono, że w tym kraju jest lepszy, a w owym gorszy. Zarówno Mussolini, jak i Hitler jednakowo byli szkodliwi.

Wydawało się po zwycięskiej wojnie z faszyzmem, że będzie on zniszczony wszędzie, że nie pozostawi źródeł zarazy. Wydawało się przede wszystkim nie ulegać wątpliwości, że w pierwszej kolejce odbędzie się rachunek z gen. Franco. Wszyscy przecież pamiętali nie tylko o tym, że utrzymał się on przy władzy dzięki poparciu dywizji Mussoliniego i eskadr bombowych Hitlera, ale również i o tym, że w czasie wojny świadczył on usług państwom osi, a przede wszystkim wołał o pomoc naród hiszpański, od długich lat dławiony niewolą i przemocą totalizmu.

Rodzinne, gorące i przyjacielskie związki gen. Franco z rozbitym faszyzmem widoczne były dla wszystkich i po wojnie. Do Hiszpanii kierowały się bowiem niedobitki faszyzmu zarówno z Niemiec, jak i z Włoch, a ponadto ci wszyscy, którym groziła w ich wyzwolonych krajach surowa kara za współpracę z okupantem. Wystarczy wspomnieć przykład belgijskiego Degrelle'a, któremu później Franco ułatwił ucieczkę kiedy sprawa stała się zbyt głośna i kiedy Belgia zażądała oficjalnie jego wydania.

Sprawa gen. Franco została postawiona na pierwszym Generalnym Zgromadzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych. Można było mniemać, że wybiła ostatnia godzina jego reżymu. Zgromadzenie Generalne uchwaliło, że państwa odwołają z Madrytu swych przedstawicieli dyplomatycznych i zastosują bojkot gospodarczy faszystowskiej Hiszpanii. Sprawę powszechnie uważano za jasną, prostą i słuszną.

Ale okazało się rychło, że gen. Franco ma bardzo możnych protektorów. Po roku na tymże zgromadzeniu generalnym okazało się, że państwa, które przed rokiem głosowały przeciwko niemu nie tylko nie wykonały zaleceń ONZ, ale jeszcze umocniły reżym gen. Franco rozbudowując z Hiszpanią faszystowską swoje stosunki handlowe. Mimo wysiłków państw demokratycznych, w których wybitnie zaznaczyło się antyfrancowskie stanowisko Polski, skończyło się na nic nie mówiącej rezolucji.

Nie można jednak powiedzieć, aby wszystko zostało po staremu. Obecnie gen. Franco jest już otwarcie popierany przez państwa zachodnie. Stany Zjednoczone obiecują mu objęcie Hiszpanii planem Marshalla. Dzisiaj gen. Franco już o nic nie prosi ale wszystkiego żąda. Wysłannicy kapitalistów amerykańskich nakłaniają inne państwa do nawiązania z nim kontaktów, a imperialiści amerykańscy dają mu patent na wybitnie pożądanego członka obozu tzw. trzeciej siły.

Gen. Franco nie tylko nie został usunięty, ale jeszcze wybitnie awansował. Wnet będzie stanowił „cenną" siłę w obozie „zachodniej demokracji".

Francja została upatrzona na promotora. Naciski amerykańskie nie pozostawiają żadnego pola bez swego wpływu. Po uderzeniu we franka francuskiego, regulują obecnie sprawą Franca hiszpańskiego. Tam ten upadł w myśl życzeń Stanów Zjednoczonych, ten będzie podtrzymany. W obydwu wypadkach rząd francuski posłusznie wykonuje wolę swych amerykańskich zleceniodawców.

Wczoraj przeczytaliśmy wiadomość z Madrytu, że została tam podpisana umowa między rządem francuskim, a gen. Franco o otwarciu granicy między obydwoma państwami dla ruchu pasażerskiego i towarowego oraz dla komunikacji pocztowo - telegraficznej.

Ta granica była zamknięta od roku 1946. Ówczesny rząd francuski, w którym wspólnie zasiadali socjaliści i komuniści, dawał innym przykład jak należy regulować stosunki z gen. Franco. Dzisiaj rząd „trzeciej siły" również daje przykład, ale [illegible]

A przecież nie zostały odwołane zalecenia ONZ nie została uchylona rezolucja jej Zgromadzenia Narodowego, potępiająca reżym gen. Franco.

Oto jak wygląda walka z faszyzmem demokracji zachodnich, oto do czego służy rząd „trzeciej siły" we Francji!

Z naszego stanowiska

Mobilizujemy środki finansowe

(b) Najkapitalniejszym założeniem Polski powojennej w dziedzinie gospodarczej jest nie tylko odbudowa, która doprowadzi do poziomu przedwojennego, ale ponad to dalsza rozbudowa. Celem naszym jest nie tylko urządzanie nowych elektrowni, kopalń i hut, ale równomierne dźwiganie w górę całego naszego potencjału przemysłowego. Program odbudowy i rozbudowy ma poważne znaczenie dla przyszłości rolnictwa polskiego. Chodzi przecież zarówno o zagospodarowanie areału ziemi, który stoi do dyspozycji, jak i o podniesienie wydajności z hektara. Chcemy ponad to przestawić nasze rolnictwo, uczynić je bardziej dochodowym. W grę muszą wchodzić nowe, zaniedbane dotychczas uprawy (owoce, warzywa, rośliny oleiste itp.), a w związku z tym postawienie na odpowiednio wysokim poziomie przemysłu rolnego w kraju.

Dążymy do przebudowy całej struktury gospodarczej Polski. Z kraju zacofanego gospodarczo, zaniedbanego w rozwoju od długich dziesiątek lat, zamierzamy uczynić kraj, którego poziom gospodarczy nie stawiałby nas w ogonie państw europejskich. Z tym programem jest bezpośrednio związany stały wzrost dobrobytu, który znalazłby swój wyraz w odpowiednio wysokim poziomie stopy życiowej ludności.

Nasz plan trzechletni jest pierwszym z kolei, który mamy wykonać. W jego ramach mieści się zasadniczo program odbudowy zniszczeń wojennych. W ślad za nim musimy opracować, a następnie wykonać dalsze plany, aby osiągnąć zamierzone cele.

Zdajemy sobie sprawę, że obecnie realizujemy najważniejszą, ale najcięższą dla nas część wybiegającego w przyszłość programu. Straszliwie zniszczone przez wojnę nasze gospodarstwo narodowe, zdewastowane rabunkową gospodarką okupanta, wymaga wielu nakładów, aby mogło osiągnąć swój stan poprzedni. Uzyskawszy poziom przedwojenny łatwiej nam będzie realizować dalszy program odbudowy. Będziemy mieli wówczas do dyspozycji większe możliwości i poważniejsze środki własne.

Wkroczyliśmy obecnie w drugi rok wykonywania planu trzechletniego. Najistotniejszą jego częścią jest realizacja programu zamierzonych inwestycji. One są równoznaczne [illegible] nych, a równocześnie zbroją nas w środki, które ułatwiają realizację dalszych zadań.

Inwestycje pokrywać można albo ze środków własnych, albo też z pożyczek zagranicznych. Obecna samolubna i imperialistyczna polityka Stanów Zjednoczonych uniemożliwia dopływ do Polski pożyczek zagranicznych. Jesteśmy więc zdani przede wszystkim na własne siły. Nie należy jednak zapominać, że aczkolwiek pożyczki zagraniczne ułatwiają doraźnie rozwiązanie trudności, to pociągają za sobą na długie lata stałe i poważne obciążenia. Trzeba bowiem nie tylko spłacić pożyczone sumy, ale również związane [illegible] pomocy środków własnych zdejmuje z kraju ciężar procentów, opłacanych w walucie zagranicznej.

Rząd nasz od początku postawił słuszną zasadę — jeżeli otrzymamy pożyczki zagraniczne na korzystnych dla kraju warunkach, które by nie nakładały pęt na nasz rozwój gospodarczy, to z wdzięcznością taką pomoc przyjmiemy. W żadnym jednak wypadku nie cofniemy się z raz obranej drogi, która prowadzi nasze państwo do rozwoju gospodarczego i podniesienia dobrobytu.

Środki własne na wykonanie programu inwestycji możemy uzyskać drogą zwiększonej rentowności naszej produkcji, oszczędności w gospodarce publicznej oraz oszczędności najszerszych mas obywateli. Nasz tegoroczny program inwestycji wyraża się sumą ponad 190,6 miliardów złotych. W tym roku jesteśmy już w tej szczęśliwej sytuacji, że sami inwestorzy mogą wziąć w nim udział kwotą 41,1 miliarda zł. Ta suma niewątpliwie z roku na rok będzie mogła wzrastać.

Na dalsze sfinansowanie inwestycji przewidziany jest w planie kredyt skarbowy (budżet państwa) w wysokości prawie 41,1 miliard zł. oraz bankowy ponad 101,1 miliardów zł.

Obecny stan wpływów skarbowych pozwala mieć uzasadnioną nadzieję, że na tym odcinku niespodzianek nie będzie przy należytej kontroli wydatków. Natomiast kredyt bankowy musimy wypracować.

Poważnym zamierzeniem, które ma ułatwić rozwiązanie trudności na tym odcinku jest wniesiony przez Ministra Skarbu tow. Dąbrowskiego projekt ustawy o społecznym oszczędzaniu. Projekt ten oparty jest na zasadzie powszechnego i przymusowego oszczędzania. Zasady jego podaliśmy w onegdajszym numerze. Spod działania projektowanej ustawy są zwolnione: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielczość i samorząd. Nie wynika to z jakiegokolwiek przywileju, lecz z tego prostego faktu, że rezerwy pieniężne tych grup są już objęte ogólnym planem finansowym państwa.

Świat pracy będzie pociągnięty do oszczędności przymusowych dopiero powyżej 20 tys. zł. miesięcznego zarobku. Jest to obecnie realne minimum egzystencji i zupełnie słusznie zostało uwzględnione. Stawka oszczędności zaczyna się od 1 proc. i dochodzi do 3 proc. przy zarobkach powyżej 50 tysięcy zł.

Z uznaniem należy przyjąć, że rząd wybrał tę drogę, nie uciekając się do pożyczki wewnętrznej. Niewątpliwie działały tu momenty natury psychologicznej i praktycznej. Uwzględniono moment natury wychowawczej (wdrożenie do oszczędności i składanie ich w banku). Stan oszczędności wykazuje w Polsce stopę nie odpowiadającą już istniejącym w niektórych sferach realnym możliwościom.

Pożyczka jest ciężarem dokuczliwszym. Pomijając już fakt, że trzeba ją złożyć na przestrzeni krótkiego okresu czasu, podczas gdy oszczędności składa się miesięcznie, płacący traci kontakt z uiszczoną sumą. Natomiast projekt ustawy przewiduje możność podjęcia oszczędności w bardzo licznych wypadkach.

Projekt rządowy jest oparty na przykładach z innych krajów. Oszczędność tego typu nie jest obca społeczeństwu Stanów Zjednoczonych, a w Europie ma zastosowanie w Szwecji.

Budujemy lepszą przyszłość i w tym celu musimy zmobilizować [illegible] środki.

Już produkujemy maszyny do szycia

WARSZAWA. — Państwowa Fabryka Nr. 1 w Radomiu rozpoczęła seryjną produkcję nowego typu maszyn do szycia — krawiecko - konfekcyjnych.

Nowy typ maszyny przeznaczony jest dla przemysłu konfekcyjnego. Jest to maszyna o napędzie elektrycznym, typu cięższego. Wydajność tej maszyny jest bardzo duża. Maszyna wykonana jest całkowicie z polskiego materiału rękami polskiego robotnika.

Cena maszyny [illegible] około 30 tys. zł.

Fabryka Nr 1 w Radomiu przewiduje wykonanie w bież. roku dwóch tysięcy maszyn, dla państwowych fabryk konfekcyjnych.

Kolonie letnie dla miliona dzieci

WARSZAWA (SAP) — W zakresie akcji letniej dla dzieci, Ministerstwo Zdrowia uruchomi w roku bieżącym 3 tys. dziecińców obliczonych ogółem na 180 tys. dzieci. Na koloniach letnich przebywać będzie około miliona dzieci i młodzieży. Połowa z nich objęta jest opieką poradni szkolnych, reszta przebadana zostanie doraźnie.

Zakaz przymusowego obciążania pracowników

WARSZAWA. — Minister Przemysłu i Handlu wydał zarządzenie zabraniające wszystkim podległym mu placówkom potrącania z list płac jakichkolwiek kwot, poza członkowskim składkami zw. zawodowych, składkami na Odbudowę Warszawy [illegible]

Stanisław Chromik

Na nowej drodze rozwoju spółdzielczości

SPÓŁDZIELCZOŚĆ SPOŻYWCÓW

Spółdzielnie spożywców w związku z przeprowadzaną reorganizacją zaniechają swojej działalności w ośrodkach wiejskich, rozwiną natomiast swoją żywą działalność w ośrodkach miejskich i robotniczych. Jest to logiczne następstwo przyjęcia koncepcji że na wsi działać będą gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" zaś w miastach i ośrodkach robotniczych wyłącznie spółdzielnie spożywców.

Jeśli w warunkach liberalno-kapitalistycznych koncepcja działania spółdzielni spożywców na wsi miała szerokie zastosowanie, to po odrodzeniu Państwa Polskiego nawrót do tradycji nie był zbyt [illegible]. W warunkach liberalno-kapitalistycznych nie istniały gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" — powstały one dopiero po ostatniej wojnie, wykazując duże tendencje rozwojowe. Objęły zakresem swego działania nie tylko artykuły spożywcze, ale wszystkie inne potrzebne rolnikowi. Stąd też należy z radością powitać śmiałość koncepcji uchwalonych na Zjeździe „Społem" wykreślającą linię demarkacyjną dla odnośnych typów spółdzielni.

Umiejscowienie spółdzielczości spożywców wyłącznie w Ośrodkach miejskich i robotniczych zwiększa równocześnie i ich obowiązki na tych terenach. Te zwiększone obowiązki wyrażają się w wzmożeniu tempa organizacyjnego w zakresie poszerzania sieci sklepów. Dalej uintensywnienia, poszerzenia i pogłębienia działalności propagandowej w celu zjednywania dla spółdzielczości spożywców coraz to nowych członków członkowskich. Wreszcie obowiązek dalszego usprawnienia aż do maksymalnej doskonałości aparatu spółdzielczego tak w zakresie rozdziału towarów jak i ich wytwarzania w spółdzielczych zakładach produkcyjnych jest bardzo aktualny.

Powiązanie spółdzielczości spożywców ośrodków miejskich i robotniczych ma jeszcze jeden dodatni walor, a mianowicie pozwoli jej na skupienie uwagi na właściwym terenie.

Jeśli chodzi o wpływ członków na spółdzielnie tego typu, to dla przypomnienia pragnę podać, że będzie on się utrzymywał w dotychczasowej formie poprzez zebrania dzielnicowe dla wyboru komitetów sklepowych, a w wielkich spółdzielniach również delegatów na walne zgromadzenie, oraz poprzez walne zgromadzenia we wszystkich spółdzielniach dla wyboru rady nadzorczej, która powołuje zarząd. Siła jednak bezpośredniego wpływu uzależniona jest od aktywności członków na działalność danej spółdzielni.

Spółdzielnie spożywców będą posiadały również własną centralę gospodarczo-rewizyjną, dwustopniową. Odnośne spółdzielnie będą członkami tej centrali. Jedynie aparat terenowy tej centrali będzie większy od aparatu terenowego innych central. Ma to zresztą swoje uzasadnienia, wynikające z potrzeby zaopatrzenia w towary, należące do jej asortymentu spółdzielni spożywców, spółdzielni gminnych „Samopomoc Chłopska" i innych na terenie całego kraju.

Przypuszczalnie dotychczasowy aparat terenowy Wydziału Spożywczego „Społem" będzie siecią placówek terenowych nowej centrali artykułów konsumcyjnych. Tak rozbudowana sieć z uwagi na technikę obrotów artykułami konsumcyjnymi jest na razie konieczna.

PRZEGLĄD PRASY

Następuje przełom

„Kurier Codzienny" omawia we wstępnym artykule znaczenie problemów poruszonych przez Prezydenta R. P. na inauguracyjnym posiedzeniu Rady Głównej dla Spraw Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Dziennik pisze:

„Zmiany, jakie zachodzą na odcinku polskich szkół akademickich i w zakresie nowej organizacji badań naukowych, nie są wyłącznym następstwem przekształcenia polityczno-gospodarczej struktury naszego państwa, a właśnie najistotniejszym źródłem wielkiego przełomu."

„Reforma szkolnictwa i badań naukowych jest procesem fundamentalnym dla naszej przyszłości narodowej, bo tylko ona może stworzyć takie warunki duchowe, w których nowy ustrój polityczno-ekonomiczny uznany będzie za najwygodniejszy system [illegible] każdego człowieka pracy i każdego obywatela."

Skąd ta plotka?

WARSZAWA. — Od kilku tygodni do Monopolu Tytoniowego napływają masy listów, zawierających wycinki z pudełek od papierosów i żądaniem wysłania jakoby obiecanych przez Monopol premii. Listy te pochodzą od dzieci i młodzieży całej Polski, a głównie z dzielnic południowych kraju.

Skąd się wzięła pogłoska, iż Monopol wydaje premie? — trudno ustalić, ale dlaczego obiegła ona cały kraj, kiedy nikt nie widział osoby obdarowanej przez Monopol? Monopol wyjaśnia, iż nigdy nie dawał obietnicy wysyłania premii, czy nagród i prosi o zaprzestanie wysyłania listów, gdyż niepotrzebnie obarcza [illegible] pocztę.

Pierwszy w Polsce państw. zakład gastronomiczny

WARSZAWA. — W kwietniu otwarty zostanie w Warszawie przy ul. Nowy Świat 7, pierwszy w Polsce państwowy zakład gastronomiczny, założony przez Centralę Rybną.

Głównym zadaniem zakładu będzie popularyzacja konsumcji ryb, które sprzedawane tam będą w stanie gotowym i półgotowym do dalszego wykończenia w domu. Wszystkie urządzenia wewnątrz zakładu wykonane są z marmuru, alabastru metalu i szkła.

Perspektywy

O granicach wolności

Spośród haseł najwięcej pociągających każdego człowieka nie ma ideału wyższego i szlachetniejszego, niż walka i praca o zbudowanie ustroju społecznego opartego na zasadach Wolności i Sprawiedliwości. Cały ruch socjalistyczny od samego zarania, od okresu teorii utopijnych, aż do ostatnich dni w oparciu o ściśle naukowe zasady wskazane i nakreślone przez K. Marksa nieustannie i stale zmierza, aby ten wielki ideał społeczny został urzeczywistniony i wcielony w stosunki polityczne i społeczne. Pojęcie wolności, jak już w poprzednich artykułach nadmieniliśmy, ma bardzo obszerną i niezmiernie różnorodną treść.

Człowiek każdy jest zależny od następujących czynników zewnętrznych: otaczającego świata przyrody, społeczeństwa w którym żyje i pracuje, organizacji politycznej danego społeczeństwa tj. państwa i różnych innych instytucji administracyjnych, społecznych, politycznych i religijnych, wreszcie i, to może stanowi najistotniejszą i najgłębszą istotę zagadnienia, — od siebie samego — tj. od sposobu rozumienia i stosowania w życiu pojęcia wolności przez daną jednostkę.

Podkreślamy raz jeszcze z całym naciskiem, że zagadnienie ujmowania i rozumienia granic i istoty wolności przez każdą poszczególną jednostkę ma zasadnicze znaczenie przy realizacji i wcielaniu tego pojęcia w życiu społecznym i politycznym.

Szczegółowa analiza pojęcia wolności wymagałaby obszernego dzieła o treści socjologiczno-filozoficznej uzupełnionego dokładnymi danymi o procesach ekonomicznych i historycznych, jakie zaistniały w łonie danego społeczeństwa.

Zagadnienie samo jest tak ważne i tak podstawowe, że dla nas, Socjalistów, nie da się pomyśleć zbudowanie światopoglądu na obowiązki i zadania jednostki w stosunku do społeczeństwa i odwrotnie społeczeństwa i państwa do jednostki bez, — w miarę możności, dokładniejszego przemyślenia i zanalizowania treści tego wielkiego pojęcia.

Jak szereg innych pojęć ogólnych np. sprawiedliwość, obowiązek, prawda, dobro itp. tak też i wolność może być rozumiana w różnych okresach historycznych, w określonych środowiskach ludzkich bardzo różnie, niekiedy wręcz sprzecznie.

Nie wdając się w szczegółową charakterystykę rozwoju idei wolności, w postępie historycznym ludzkości, możemy wyprowadzić ogólne twierdzenie, że rozwój ludzkości prowadzi stale i niezmiennie do rozszerzenia granic wolności osobistej jednostki, nakładając jednocześnie dobrowolne wynikające ze zrozumienia ciążących obowiązków [illegible]

Tak jak dziecko nie zna granic rzeczy osiągalnych i rzeczy nieosiągalnych, tak w życiu społecznym dojrzałość i wyrobienie obywatelskie stwarza właściwą ocenę tego, co jest słusznym elementem wolności od tego, co staje się samowolą, nieładem i chaosem w stosunkach politycznych, społecznych i kulturalnych.

Dyscyplina obywatelska nakazuje okiełzać wybujałe pojęcia wolności i zamknąć je w ramach tego co nazywamy dobrem ogólnym jako najwyższym nakazem i sprawdzianem postępowania obywatelskiego w życiu społecznym.

Emil Zoor (6)

ŻART SAMUELA THORTONA

„Nie ma o czym mówić! Jedziemy! Niech mi pan poda płaszcz." Morley spełnił posłusznie rozkaz. Trudno słowo się rzekło. Musiał być konsekwentny. Zeszli na dół i wsiedli do samochodu. Morley trochę niepewnym głosem podał swój adres.

Stara służąca, dowiedziawszy się, że Mr. Morley wyjeżdża nazajutrz do Meksyku, patrzała na swego chlebodawcę jak na wariata. Betty poczęła energicznie pomagać „narzeczonemu" w pakowaniu rzeczy. Morley był na wpół przytomny. Czuł, że robi jakieś nieprawdopodobne głupstwo, że popełnia szaleństwo, ale zabrnął już tak daleko, że nie było właściwie sposobu się cofnąć. Z różnych zakamarków powyciągał walizy i pakował do nich gorączkowo wszystkie swoje osobiste rzeczy, których zresztą nie było zbyt wiele. Śpieszył się. Chciał jak najprędzej zejść z oczu swej gosposi, która stała w rogu pokoju i z politowaniem kiwała głową. Wreszcie wszystko było gotowe. Morley przy pomocy szofera zniósł walizy do auta. Gdy zawarczał motor, poczuł, że całe jego dotychczasowe spokojne życie zapada się w przepaść. Jakże często marzył przecież o takiej chwili, a jednak w tym właśnie momencie doznał jak gdyby uczucia strachu przed nieznanem.

„Don't be so sad darling" powiedziała wesoło Betty, spoglądając na posępną twarz swego towarzysza. Uśmiechnął się z przymusem.

„Jestem w świetnym humorze" — powiedział niewyraźnie. Betty roześmiała się szczerze.

„Wygląda pan jak skazaniec, wędrujący na krzesło elektryczne. Niechże się pan rozpogodzi. Taka żałobna mina nie przystoi narzeczonemu w przeddzień ślubu. Nie ma pan przecież powodu do zmartwienia."

„Ja też się wcale nie martwię" — wtrącił. „Zastanawiam się po prostu nad swoim szalonym krokiem."

„To zupełnie niepotrzebne. Po cóż sobie zatruwać życie wiecznym zastanawianiem się nad wszystkim. Ostatecznie co pan ryzykuje? Jest pan człowiekiem samotnym, nie ma pan rodziny ani obowiązków, a mieszkanie i posadę przecież zawsze pan znajdzie. Więc o co chodzi? Pozna pan inny świat, zobaczy nowych ludzi, inne zwyczaje, a tak cóż, siedziałby pan wiecznie na tej swojej posadzie i patrzałby pan przez całe życie na te same ulice."

„Tak to prawda" — powiedział w zamyśleniu Morley.

„No widzi pan!" zawołała uradowana Betty. „Wszystko się doskonale składa. Mnie pan wyświadcza ogromną, naprawdę ogromną przysługę, a sam odbędzie pan ciekawą podróż. Bardzo bym nie chciała, żeby pan się martwił i żałował swojej decyzji. Niech mi pan obieca, że już nie będzie pan rozmyślał o tych sprawach."

„Postaram się" — uśmiechnął się Morley. Ta dziewczyna miała w sobie tyle wdzięku, że trudno było nie ulec jej urokowi. Poza tym w głębi duszy musiał jej przyznać rację. Właściwie nie miał wiele do stracenia.

„Czy pani sądzi że..." W tej chwili samochód zatrzymał się przed „Imperialem".

„Jesteśmy na miejscu!" zawołała. „Wysiadamy". Na dźwięk klaksonu wybiegła służba hotelowa i w mgnieniu oka przeniesiono walizy Morleya do hallu. Okazało się, że Betty zdążyła już zamówić pokój dla swego przyszłego męża. Dziewczyna była najwyraźniej podniecona tą całą historią i starała się tak wszystko organizować, żeby jaknajbardziej omotać Morleya, zamykając mu o ile możności drogę odwrotu. Drżała na myśl, że ten flegmatyczny, przywykły do systematycznego życia Anglik mógłby się rozmyślić. Trzeba było działać szybko i nie dać mu czasu na rozważania.

„Mam ochotę pójść gdzieś trochę potańczyć, darlin — powiedziała, gdy znaleźli się w windzie. Jak tylko się przebiorę zapukam do ciebie". Zauważył, że zaczęła mu mówić po imieniu. Ostatecznie przecież jutro mieli zostać oficjalnym małżeństwem, więc należało przywyknąć do bardziej familiarnego tonu. Skinął głową na znak zgody i bez słowa poszedł za numerowym do zamówionego pokoju. Rozglądał się ciekawie dokoła. Nigdy jeszcze nie mieszkał w tak eleganckim hotelu. Wszystko tu było dla niego nowe, pociągające. Postanowił trochę się odświeżyć. Rozebrawszy się poszedł do łazienki. Gorący i zimny na przemian prysznic zrobił mu doskonale. Poczuł się nagle rzeźki. Ubrał się pośpiesznie i gwiżdżąc jakąś wesołą melodię zawiązał najpiękniejszy ze swych krawatów. Właśnie przyczesywał przed lustrem zwichrzoną czuprynę, gdy do drzwi zastukała Betty. W ciemnej wieczorowej sukni, skromnej lecz eleganckiej, wyglądała niezwykle pociągająco. Morley w tej chwili uświadomił sobie, że właściwie powinienby wystąpić w smokingu.

„Niestety nie mam smokinga" — powiedział markotnie. „Nie wiem czy będzie pani chciała się pokazać ze mną w jakimś wytworniejszym lokalu". Roześmiała się wesoło.

Kolejka Wilcze Gardło-Nieborowice rozwiąże komunikację górników

(x) Delegaci Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, który ostatnio bawił na Śląsku, zwiedzili m. in. osiedle robotnicze Wilcze Gardło, zamieszkałe przez zatrudnionych w Gliwickim Zjednoczeniu P. W. górników-repatriantów z Francji.

Na prośbę mieszkańców osiedla i dyrekcji CZPW posłowie przyrzekli poprzeć memoriał Zjednoczenia w sprawie budowy przez Ministerstwo Komunikacji linii kolejki wąskotorowej z Wilczego Gardła do Nieborowic.

Inwestycja ta rozwiązałaby poważne trudności transportowe dyrekcji Zjednoczenia, a między innymi uprościłaby utrudniony dziś dojazd górników z Wilczego Gardła do miejsc ich pracy.

Witamy nowych współpracowników

Wielka ankieta - Konkurs

„Tygodnia Robotnika" z nagrodami

„Tydzień Robotnika", wydawany przez Spółdzielnię Wydawniczą „Wiedza" Centralną Instytucję Wydawniczą Polskiej Partii Socjalistycznej, jeden z najpopularniejszych tygodników politycznych w kraju, w stosunkowo krótkim czasie po wyzwoleniu w Odrodzonej Polsce zdobył sobie ogromną [illegible] czytność w najszerszych masach społeczeństwa polskiego. Pragnąc nawiązać i zacieśnić jak najściślejszą łączność ze swoimi Czytelnikami i Sympatykami oraz zaspokoić ich zainteresowania i życzenia, Redakcja „Tygodnia Robotnika" ogłosi w następnym numerze wielką ankietę - konkurs, w której głos zabrać będą mogli wszyscy Czytelnicy i Sympatycy

Dzięki specjalnemu opracowaniu ankiety - konkursu, wszyscy uczestnicy [illegible] się w pewnym sensie w[illegible] redaktorami „Tygodnia Robotnika".

Redakcja „Tygodnia Robotnika", chcąc zapewnić wszystkim uczestnikom ankiety - konkursu równe szanse w otrzymaniu nagród, nie będzie wyróżniała i nagradzała poszczególnych odpowiedzi, lecz przeznaczone nagrody rozlosuje wśród wszystkich uczestników ankiety-konkursu, którzy nadeślą odpowiedzi.

Szczegóły ankiety - konkursu podane [illegible] w numerze „Tygodnia Robotnika" z dnia 8 lutego 1948 r.

Wśród nagród przewidziane są m. in. kilka talonów na bezpłatne kilkodniowe pobyty w uzdrowiskach, wycieczki do Stolicy [illegible]



[W] związku z „Tygodniem Inwalidy Wojennego", zorganizowanego w ramach ogólnopolskich, odbyły się publiczne zbiórki na cele produktywizacji inwalidów, szkolenie i zatrudnianie inwalidów w odnowie[illegible]. **Akcja [illegible] pracę inwalidów [illegible], którzy dla kraju oddali cenny skarb — zdrowie, jest w Polsce w stadium realizacji i wymaga olbrzymiego nakładu funduszów, aby swym zasięgiem objąć jak największą ilość inwalidów. „Radość życia odnajduje inwalida wojenny tylko w pracy!" — było naczelnym hasłem Tygodnia Inwalidy. Dziś, w ostatnim dniu zbiórki, pamiętajmy, że praca inwalidów w czasie pokoju jest przedłużeniem ich walki na froncie walki o lepszy byt, o odbudowę, o postęp.**

W CZTERY OCZY

Demokracja ducha

Zwycięstwo Demokracji Ludowej dało nam możliwe formy demokracji politycznej i gospodarczej. Tylko sprawa wychowania demokratycznego nie została jeszcze rozwiązana. Co dzień borykamy się z trudnościami przeniknięcia w dusze i serca ludz, zarażone wojną, pełne nienawiści i warcholstwa. Człowiek, to ostatnia bitwa, którą wygrać musi socjalizm na drodze do prawdziwej demokracji. Człowiek przez małe c codzienny zwykły przechodzień. Komunikaty z tego frontu na razie są ciągle jeszcze negatywne. Obserwujemy istnienie u naszych bliźnich wszystkich uczuć z wyjątkiem demokracji ducha. „Notatnik" B. Brzezińskiego jest smutnym rejestrem.

Tymczasem okazuje się, że nie wszędzie jest tak źle. Są takie zwycięstwa, sukcesy tak wielkie, że przeważają szalę wielu drobnych niedociągnięć. Goście krakowscy na premierze „Pastorałek" w Państwowym Teatrze Śląskim w Katowicach przeżyli niecodzienny wieczór. Przed drugą odsłoną wyszedł na scenę dyr. Krasnowiecki. To co powiedział było tak proste, że nie potrzebuje komentarzy. Powiedział tak: dzisiejsze przedstawienie jest specjalnie uroczyste. Znajduje się między nami jeden z tych, którzy w węglu wykuwają szczęście i wielkość Polski. Górnik. Jeden z przodowników. Bohater Pracy. Przyszedł aby wśród nas wypocząć i zabawić się. Witamy go.

Wszystkim, którzy interesują się walką o demokrację, komunikuję: zwyciężyliśmy w Teatrze Śląskim. Znaleźliśmy wartość ogromną, stosunek do człowieka.

[illegible]

„Niemcy nas okłamywali"

OPOLE. — Wycieczka 75 słuchaczy uniwersytetu ludowego z Błotnicy do Krakowa, zorganizowana przy pomocy Wojewódzkiej Rady Kultury, okazała się bardzo celowym i pożytecznym przedsięwzięciem. Uczestnicy wycieczki — Opolanie — zetknęli się z pomnikiem kultury polskiej, jakim jest Kraków i z podziwem i wzruszeniem oglądali tamtejsze zabytki. To zetknięcie się było dla nich głębokim przeżyciem i [illegible]nym elementem repolonizacyjnym [illegible] wiele bardziej skutecznym i przekonywującym, niż wszelkie ustne argumenty. Opolanie potrafili bowiem sami porównać rzeczywistość z tym, co starali się wmówić im Niemcy, a wniosek narzucił im się sam. Wnio[illegible] zawarty jest, m. in., w liście, w którym uczestnicy wycieczki dziękują za pomoc. Piszą oni tam wy[illegible]

„Niemcy nas okłamywali..."

[Nie]wątpliwie jest rzeczą pożądaną, aby w imię przyśpieszenia procesu repolonizacyjnego wycieczki takie mogły się odbywać częściej i z udziałem większej ilości przedstawicieli rodzimej ludności polskiej na Opolszczyźnie, szczególnie zaś młodzieży opolskiej.

Kalkulacja i spekulacja

Dwa te pojęcia są jak para niedobranych koni: na nieszczęście często chodzą razem.

Kiedy od stycznia tego roku rząd wprowadził podwyżkę taryfy kolejowej i cenę benzyny — różne kombinatory uznały, że jest to świetna okazja do większego zarobku.

Jajeczko o złotówkę lub dwie, masełko o 50 — 100 zł, kasza, mąka, — na wszystko trzeba podnieść cenę — boć to przecież ani jajko, ani masło piechotą nie przyjdą, trzeba je przewieźć koleją albo samochodem.

Na i gosposie, kupując na rynkach, na straganach często ze współczującym zrozumieniem kiwają zmartwionymi głowami na elokwentne wywody przekupek:

— Moja pani, co tyż tyn rząd wyprawia?! Koleje zdrożały, benzyna, pani, tyż...

I zgarniały do kieszeni zatłuszczonych fartuchów grubą a niespodziewaną gotówkę.

Martwiły się tylko jednym: aby któraś z kupujących nie rozbiła jej kosza z jajami, albo nie zmieszała cukru z solą, co snadnie stać by się mogło, gdyby któraś z gospodyń [illegible] i zrobiła następujące obliczenie:

Handlarka przyjeżdżająca na targ z miejscowości odległej 10 km, przed podwyższeniem taryfy kolejowej płaciła za bilet w jedną stronę 20 zł, w obie strony 40 zł. Przy krótkich odległościach podwyżka cen biletów była największa, bo 100 proc., a więc obecnie w obie strony płaci 80 zł, czyli o 40 zł więcej. Jakiż to więc stanowi procent w stosunku do przewiezionego przez nią towaru? Prawie żaden.

A benzyna? Proszę bardzo. Do miasta przywozi kupiec 3 tony towarów z odległości 30 km. Licząc w obie strony, zużyje na tę drogę 21 ltr. benzyny (licząc 35 ltr na 100 km). Przed wprowadzeniem podwyżki płacił za zużytą na tej trasie benzynę około 800 zł. obecnie płaci 1680, a [illegible] o 880 zł więcej.

Jakiż jest stosunek 880 zł do wartości 3 ton towaru? Prawie żaden.

Tak, ale to jest kalkulacja, wielu zaś dostawców masła, jaj, mąki, kaszy i wszelkich innych artykułów pierwszej potrzeby woli — spekulować i ma czelność uzasadniać swoje kombinacje nieuzasadnionym, złodziejskim argumentem:

— Ludzie kochane, koleje zdrożały, benzyna więcej jak o sto pro[illegible]

Na szczęście na literę „s" zaczyna się nie tylko wyraz i pojęcie „spekulant", jest jeszcze Specjalna Ko[illegible]

Dzięki pomysłowości robotników zyskujemy setki tysięcy oszczędności

(x) W licznych zakładach pracy [illegible] robotników uzyskiwane są poważne oszczędności idące w setki tysięcy złotych.

Tak np. w fabryce armatur i odlewni metali w Bielsku mistrz warsztatowy Tadeusz Bojarski, powodowany świadomością o konieczności [illegible] oszczędności w zakresie zużycia materiałów zajął się przeróbką modeli odlewniczych na klamry mosiężne oraz przeróbką metalu na klucze do baterii piecykowych, co w rezultacie dało zaoszczędzenie 381 kg. odlewu mosiężnego oraz 258 kg. odlewu brązowego miesięcznie.

Również Bojarski wyremontował niezdatne do użytku baterie piecykowe, uzyskując dalszą oszczędność w zużyciu materiałów. Oszczędności uzyskane dzięki pomysłom Bojarskiego wyrażają się kwotą 200.000 zł. miesięcznie.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Katowicach przyznała premię pomysłowemu pracownikowi.

Zaoszczędzony papier nie poszedł na marne

Plan wydawnictw szkolnych wykonany w 195 proc.

Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych mogą się poszczycić nie lada sukcesem. Plan wydawniczy [illegible] rok 1947 wykonały w 195 proc. W przeliczeniu na cyfrę wyprodukowanych książek szkolnych dało to 20.307.595 nowych podręczników wszelkich typów.

Ponadto PZWS wykonały olbrzymie ilości druków dla administracji szkolnej, tablicy map, zeszytów i arkuszy buchalteryjnych o[illegible] pokaźną liczbę periodyków.

Osiągnięcia powyższe były możliwe dzięki wytężonej pracy personelu PZWS i uprzywilejowaniu wydawnictw szkolnych w przydziałach papieru. Z roku na rok zwiększając swą produkcję PZWS dostarczyły do końca roku 1947 — 34.562.188 podręczników i [illegible]niły się w wielkim stopniu do [rea]lizacji reformy szkolnej.

NOWINY LITERACKIE

„Wysłałem do Pana 2629 gr. złota żydowskiego"

Dokumenty zdziczenia hitlerowskiego

WARSZAWA. — Przedstawiciele Głównej Komisji do Badania Zbrodni Niemieckich odkryli znów przed kilku dniami na terenie Niemiec szereg nowych dokumentów, świadczących o zdziczeniu hitlerowców.

Oto np. list wysłany w r. 1942 przez szefa warszawskiej policji do rąk własnych Himmlera. Czytamy [illegible]:

„Właśnie wysłałem do pana 629 gramów złota żydowskiego. Przedwczoraj wysłałem tą samą drogą 2.000 gr. złota".

Nie brak innych dokumentów. Heinrich pisze do Himmlera wielki elaborat: „Wszystko to ma świadczyć, iż ludność polska w GG śmieje się w kułak z nieprzemyślanych zarządzeń, wydawanych przez Niemców. Heinrich skarży się na nielegalny rynek, z którym Niemcy nie mogą sobie dać zupełnie rady. Ale, co najgorsze, żołnierze sprzedają ludności benzynę, samochody, a nawet karabiny maszynowe".

Charakterystyczne jest zarządzenie Himmlera z dnia 27 października 1942 r. Mówi ono o natychmiastowym zniszczeniu getta w Pińsku. Czytamy tam:

„Z getta tego należy wybrać tedy nie tysiąc młodych i silnych robotników i przekazać ich do robót dla Wehrmachtu. Gdyby nastąpiły trudności w pilnowaniu Żydów, należy ich natychmiast zniszczyć".

W jeszcze innym zarządzeniu Himmler pisze do podległych mu władz:

„Do 31 grudnia 1942 r. nie ma być ani jednego Żyda w Guberni Generalnej, chyba że w obozach zniszczenia. Leży to w najwyższym interesie nowego uporządkowania Rzeszy i niezbędne jest dla zachowania należytego poziomu zdrowotnego Rzeszy".

Produkcja kopalniaków dla górnictwa

(r) W planie inwestycyjnym przemysłu węglowego pokaźną pozycję zajmują projekty, mające na celu usprawnienie dostaw kopalniaków i tarcicy.

Od należytego postawienia sprawy dostaw drewna dla górnictwa zależy bowiem w znacznym stopniu wykonanie przewidzianego planu produkcyjnego.

Obecnie Centrala Dostaw Drzewnych Przemysłu Węglowego posiada 17 tartaków obsługujących kilkadziesiąt kopalń. Stan techniczny [illegible] tartaków pozostawia przy tym wiele do życzenia.

W ciągu bieżącego roku przewiduje się dokończenie prac inwestycyjnych, zaczętych uprzednio oraz budowę tartaku na kopalni „Kazimierz" w Zagłębiu Dąbrowskim.

Przewidziany jest zakup znacznej ilości maszyn i urządzeń tartacznych i stolarskich.

Pełne uruchomienie tartaków w Bytomiu i na kopalni „Kazimierz", uzależnione jest od sprowadzenia najważniejszych urządzeń, jak traki i heblarki ze Szwecji, która niestety przedłuża termin dostawy.

Górnicy radzieccy dziękują za podarunek od górników polskich

(x) Z okazji rocznicy 30 lecia Rewolucji Październikowej Centralny Związek Górników w Polsce przesłał górnikom radzieckim życzenia i upominek w postaci rzeźby w węglu, przedstawiającej postać górników.

Obecnie do C. Z. Z. G. w Katowicach nadeszło pismo z Centralnego Komitetu Związku Zawodowego Górników Radzieckich obszarów zachodnich podpisane przez przewodniczącego S. Zajcewa i sekretarza N. Szelachina z podziękowaniem. **Został on wystawiony w specjalnej sali Zw. Zawodowych w Moskwie, gdzie umieszczone są wszelkiego rodzaju eksponaty pamiątkowe itp.**

KRAKOWIANIE!

[illegible] miasto jak wszystkie [illegible] miasta polskie złożyło olbrzymią krwawą ofiarę w walce o WOLNOŚĆ. Mało jest takich rodzin, które by nie straciły kogoś bliskiego w obozach i w więzieniach niemieckiego faszyzmu, które by nie lękały się w czasie okupacji o los swoich bliskich i znajomych, zamkniętych za drutami kolczastymi obozów i kratami więzień. Nieliczni tylko z nich powrócili. Po zmarłych i poległych pozbawione opieki rodziny, sieroce dzieci, wielu zaś z tych co powrócili jest kalekami niezdolnymi do pracy. Gruźlica czyni wśród ich szeregów straszliwe spustoszenie, bieda i pobyt w więzieniu częstokroć wypacza charakter, — prowadzi na manowce. troska o przyszłość własną i dzieci — rozgorycza.

Związek b. więźniów politycznych opiekuje się sierotami i półsierotami po b. więźniach, swoją młodzieżą, która najbardziej była narażona na złe wpływy czasów obozowych i najwięcej straciła, chorymi i niezdolnymi do pracy, ale również b. więźniami, którym trzeba stworzyć dopiero warsztat produktywnej pracy, tymi którzy pracując borykają się z trudnościami i niedostatkami, którym trzeba umożliwić jak najszybszy powrót do normalnego radosnego życia.

Związek b. więźniów politycznych chce dać im aktywną pomoc, nie jałmużnę — uczynić z nich pełnowartościowych obywateli, pomagających krajowi — odrodzić [illegible] gospodarczo i moralnie.

Z okazji „Dnia Więźniów Hitleryzmu" zorganizowanego przez PZB WP. Koło Kraków, pod protektoratem premiera Józefa Cyrankiewicza WZYWAMY WSZYSTKICH KRAKOWIAN, aby pomogli Związkowi w jego pracy. Najcenniejszym w Polsce jest człowiek.

Zgłaszajcie zapotrzebowania sił do pracy fachowej i niefachowej. Niech „Dzień Więźniów Hitleryzmu" uprzytomni wszystkim ich obowiązek społeczny!

Niech ufundowany przez Krakowian sztandar Związku przypomni wszystkim o długu, jaki mają [illegible] hec tych, którzy za ich wolność walczyli i cierpieli — wobec tych, których ojcowie i matki zginęli — pozostawiając ich opiece Narodu.

Pamiętajcie, że pod sztandarem byłych więźniów hitleryzmu maszerują ludzie, których życie i trud oddane są walce o POKÓJ, WOLNOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ o odrodzenie moralne świata.

KOMITET HONOROWY

Program obchodu „Dnia Więźniów Hitleryzmu"

31 sobota o godz 17,30 — Zbiórka wszystkich b. więźniów politycznych oraz członków bratnich organizacyj i sympatyków na dziedzińcu Basztowa 8. Obecność członków Związku obowiązkowa.

O godz. 18 — Wymarsz ulicami Basztową, Sławkowską na Rynek, gdzie nastąpi symboliczne zamknięcie maszkar hitlerowskich. Po pochodzie ekipy zbiórkowe wyruszą na miasto. W zbiórce wieczornej [illegible] udział znane osobistości Krakowa.

1 niedziela o godz. 8 — Msza Pontyfikalna odprawiona przez ks. dr. F. Machaya — przewodniczącego Komitetu Opieki nad Oświęcimiem. W czasie mszy śpiewa chór „Hasło".

O godz. 16 — Wielka uroczystość wręczenia sztandaru Kołu Krakowskiemu PZBWP w sali „Świt", w czasie programu artystycznego, w którym wystąpią: T. Białkowski, Holoubek, Wł. Macherski, Roma Rudecka, T. Surowa — w inscenizacji montażu poetyckiego: bas opery krakowskiej E. Kossowski i Ewa Stoiowska w pieśniach więźniarskich, J. Sosnowska akompaniament, Chór Filharmonii pod dyrekcją prof. Soli i Szkoła Dramatyczna. W czasie uroczystości przemówić ma ob. premier Józef Cyrankiewicz. Wstęp tylko za zaproszeniami.

O godz. 17 — W sali Kopernika Uniwersytetu Jagiellońskiego „Wieczór literacki" pisarzy, b. więźniów politycznych: Gustawa Morcinka, Michała Rusinka, Tadeusza Hołuja, Kornela Filipowicza, Stanisława Wygodzkiego, Grzegorza Timofiejewa, Seweryny Szmaglewskiej, Krysty Żywulskiej, Michała Borwicza i innych. Opracowanie Tadeusz Kwiatkowski i H. Vogler. Wstęp wolny.

O godz. 21 — Zabawa w salach „Grandu" i [illegible] oficerskiego za zaproszeniami. Biuro obchodu, Basztowa 8 II p. pokój Nr 3 wydaje zaproszenia i rezerwuje stoliki.

31. 1. 48 wieczór i 1. 2. przez cały dzień zbiórka uliczna na cele opieki społecznej Związku.

Od 1 — 7 2. 48 — Wystawa książek dokumentarnych i literatury pięknej o kwestii niemieckiej, obozach i więzieniach, dokumentów obozowych, rysunków i obrazów w salach Muzeum Narodowego przy pl. Szczepańskim 9 w godzinach od 9—15 codziennie. Na miejscu sprzedaż książek.

Rocznica „Wiosny Ludów"

będzie uroczyście obchodzona

(IM) W roku bieżącym cała Europa obchodzi stuletnią [illegible] Ludów. W związku z tym [illegible] wszystkich państwach, na terenie których miały miejsce wypadki 1848 roku, przewidują zorganizowanie obchodów dla uczczenia pamiętnych walk wolnościowych.

W Polsce ukonstytuował się w Warszawie Komitet Główny, który zajmie się organizacją uroczystości ogólnopolskich, oraz powstają komitety wojewódzkie, organizujące imprezy lokalne, zgodnie w faktycznym udziałem swoich dzielnic w wypadkach „Wiosny Ludów".

Udział województwa krakowskiego w walkach 1848 roku był szczególnie duży. Dzielnica nasza zajmuje po woj. poznańskim drugie miejsce, jeżeli idzie o czynny oddźwięk, jaki ruch wolnościowy sprzed stu laty znalazł w naszym społeczeństwie.

[illegible] krakowskiego tow. dra. K. Pasenkiewicza odbyła się w dniu 22. b. m. przy udziale przedstawicieli partii politycznych i świata nauki konferencja, poświęcona sprawie obchodu na terenie woj. krakowskiego rocznicy wypadków 1848 r. Ukonstytuował się Komitet Wojewódzki z wojewodą tow. dr Pasenkiewiczem [illegible] przewodniczącym, w ramach którego działać będą 4 sekcje: sekcja obchodów z tow. Kajtochem na czele, sekcja naukowo-wydawnicza, której kierownictwo powierzono doc. U. J. dr. B. Leśnodorskiemu, sekcja organizacyjno-gospodarcza, na czele której stanął tow. Ćwiertniak oraz sekcja popularyzacyjno-prasowa, której kierownictwo objął tow. red. R. Szydłowski.

Kalendarz imprez woj. krakowskiego przewiduje obchody w następujących dniach:

22. lutego — rocznica powstania pierwszego zbrojnego oddziału robotniczego, utworzonego przez Dembowskiego z górników wielickich.

15. maja — rocznica demonstracji robotników paryskich przeciw wcieleniu Rzeczypospolitej Krakowskiej do Austrii.

12. czerwca — rocznica powstania [illegible]skiego. (Rocznicę tę obchodzić będziemy w miejscowościach granicznych wespół z Czechosłowacją).

22. czerwca — rocznica powstania robotniczego w Paryżu.

30. października — 100 rocznica obrony powstańczego Wiednia pod dowództwem gen. Bema (mauzoleum Bema znajduje się w Tarnowie).

Poza tym w dniu 24. grudnia przypada 150-lecie urodzin Adama Mickiewicza, które obchodzone będzie uroczyście w całym kraju.

W roku bieżącym mija również 100 lat od chwili wydania „Manifestu Komunistycznego.

Wojewódzki Komitet Obchodu 1848 r. przewiduje zorganizowanie cyklu odczytów naukowych na ten temat.

Ogólnopolskie uroczystości, związane ze 100-leciem Wiosny Ludów, rozpoczęnie w dniu 22. lutego obchód rocznicy utworzenia zbrojnych oddziałów górniczych w Wieliczce.

W 25 rocznicę TUR

(k) W związku z 25 leciem TUR w Kole Dzielnicowym TUR na Osiedlu Robotniczym w Dębnikach odbyło się [illegible] członków miejscowego Koła [illegible] słuchaczy Uniwersytetu Robotniczego [illegible]

Po przemówieniach okolicznościowych na temat zadań TUR-u, w [illegible] chóru słuchaczy Uniwersytetu P[illegible] szechnego, recytacje i inscenizacje [illegible]

Czy WSNS otrzyma prawa szkół akademickich?

Wyższa Szkoła Nauk Społecznych, ufundowana w Krakowie z inicjatywy i pod egidą Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego z końcem 1945 r., postawiła sobie zadanie wychowania rzetelnych wykonawców ustroju socjalistycznego, opartego na uspołecznionej gospodarce planowej. Wychodząc z założenia, że w okresie przebudowy cel działalności szkoły powinien wyrażać się dążeniem do wytworzenia [illegible]go typu człowieka, przysposobionego ideologicznie, moralnie i zawodowo do nowego życia, do nowych i koniecznych warunków historycznych, WSNS stara się być [illegible] rzędziem tej przebudowy.

Statut WSNS to swoje stanowisko podkreśla w pierwszym paragrafie, który brzmi: „Wyższa Szkoła Nauk Społecznych w Krakowie ma na celu krzewienie i prowadzenie badań naukowych w dziedzinie nauk społecznych oraz kształcenie słuchaczy na pracowników społecznych i kulturalno-oświatowych."

Studia w WSNS trwają trzy lata. Pierwszy rok studiów jest podbudową teoretyczną. Drugi i trzeci rok poświęcone są specjalizacji w ramach trzech wydziałów: społeczno-samorządowego, oświatowo-bibliotekarskiego i dziennikarskiego. W ubiegłym roku szkolnym na pierwszy rok studiów uczęszczało 617 słuchaczy, na drugi — 361. Studenci rekrutowali się w 75% z ludzi pracujących poza tym zawodowo na swe utrzymanie. Wykłady odbywają się w godzinach wieczornych. Wykładowcami są profesorowie i docenci Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz wybitni przedstawiciele polskiego świata nauki.

Tyle suchych informacji i cyfr. Tyle spojrzenia „z góry". Nas jednak interesować będzie więcej wnętrze szkoły, szkoła „od dołu", od strony słuchaczy.

Kiedy w r. 1945 pierwsi kandydaci zapisywali się na studentów WSNS nie wiadomo jeszcze było co z tego embriona wyrośnie. Bo WSNS było wtedy embrionem, hołubionym wprawdzie bardzo [illegible] czułowicie przez Zarząd Wojewódzki TUR, ale nie mniej jednak było tylko małym próbnym balonikiem rzuconym w charakterze eksperymentu na trudny teren krakowski. Mieściła się WSNS w wypożyczonych od TUR salkach pałacyku przy ul. Garbarskiej, a pierwsza jego sekretarka urzędowała początkowo na chodząco, potem przy małym biureczku w sekretariacie Zarządu Wojewódzkiego. Indeksów wydrukowano nie za wiele ze względu na ryzyko i na wszelki wypadek na gorszym papierze.

Niespodzianka czekająca jednak inicjatorów szkoły była duża i bardzo przyjemna. Gdy zakończono wpisy i rozpoczęto wykłady okazało [illegible] studenci nie mieszczą się w dość obszernej, ale jedynej sali. Wobec tego w sąsiednim pokoju zainstalowano głośnik. Takie były skromne początki WSNS.

Dzisiaj szkoła zajmuje 4 piętra gmachu przy ul. Marka, dysponuje wieloma salami, kwesturą, sekretariatem i nawet pokojem dyrektora. Indeksy drukowane są na ślicznym, lśniącym białym papierze.

Stała się duża instytucja, żywotna w pełnym rozkwicie. Dziś nikt już nie powie na ten temat: nie wiadomo jeszcze co z tego będzie. Wiadomo. Już jest. Jest nowy typ szkoły: wieczorna wyższa [illegible] społeczna dla tych, którzy pracując chcą się też i uczyć.

I dlatego nastrój w tej szkole jest specyficzny i niepodobny do atmosfery innych szkół. Bo też ludzie, którzy po ośmiu godzinach pracy, zamiast pójść do domu i wyciągnąć się w odpoczynku na kanapie, wędrują na czwarte piętro szkoły, by zasiąść na trzy godziny na twardych ławkach i uczyć się — są innymi ludźmi. Są ludźmi woli i entuzjazmu. Faktem jest, że poświęcają dla tych wieczorowych godzin właśnie nie tylko odpoczynek, sen i rozrywkę i noce, noce nauki do egzaminów, a w najlepszym wypadku część urlopów.

Jest to tym dziwniejsze, tym bardziej zdumiewające i zachwycające, że niki z nich nie wie, jakie prawa da mu ukończenie szkoły. Nikt z nich więc nie robi tego dla zdobycia papierka dyplomowego, ale z wewnętrznego przekonania, z wewnętrznej potrzeby kształcenia się.

Dużo się bowiem zmieniło od chwili uruchomienia WSNS, jedna rzecz pozostała jednak bez zmian. ciągle jeszcze nie ma decyzji, jakie prawa przyznane zostaną jej absolwentom. A pierwsi absolwenci opuszczą mury szkoły jeszcze w [illegible] roku.

Tak młodzież studiująca jak i grono wykładowców, oczekują z niecierpliwością jak najszybszego rozwiązania tego problemu. Partie polityczne i instytucje społeczne, a więc te organizacje, którym absolwenci Wyższej Szkoły Nauk Społecznych najbardziej są potrzebni, potrzebni do konkretnej pracy, która na nich [illegible] czeka — pragnęłyby, aby szkole udzielone zostały jak najszersze prawa.

Minister Skrzeszewski w swoim przemówieniu na uroczystej inauguracji roku szkolnego 1947-48 stwierdził, ze WSNS będzie mogła uzyskać jak największe uprawnienia, uzależniając jednak stanowisko Ministerstwa Oświaty w tej sprawie od poziomu naukowego szkoły.

Jak nas informuje dyrektor WSNS prof. dr. Kazimierz Dobrowolski, szkoła otrzyma najprawdopodobniej najpóźniej do czerwca b. r. prawa państwowych szkół wyższych w ramach nowej ustawy o szkołach akademickich. W każdym razie do chwili, gdy z bram jej wyjdą pierwsi absolwenci, sytuacja będzie jasna.

Wierzymy, że nadzieje pierwszych wypuszczonych w świat dzieci Wyższej Szkoły Nauk Społecznych nie zostaną zawiedzione.

[illegible]

Szkoła Muzyczna w Bochni

na drodze rozwoju

(IM) W Bochni czynna jest jedyna na terenie województwa krakowskiego niższa szkoła muzyczna powiatowego samorządu terytorialnego.

Do szkoły tej uczęszczają dzieci w wieku od lat 7—13, pobierając za stosunkowo niską opłatą 400 zł miesięcznie lekcje skrzypiec, fortepianu i rytmiki, w obrębie obowiązujących 5 godzin tygodniowych zajęć. Szkoła w Bochni, pozostająca pod kierownictwem zasłużonego i oddanego młodzieży pedagoga w osobie ob. Wandy Chomrańskiej, dzięki poparciu miejscowych czynników, a w szczególności starosty bocheńskiego tow. Wolfa, szybko się rozwija. Samorząd Powiatowy przyznał szkole z budżetu na rok 1948 dotację w wysokości 100 tys. złotych, co pozwoli na powiększenie grona nauczycielskiego. Ze względu na duży napływ młodzieży chcącej się kształcić (obecnie naukę pobiera 65 dzieci) powiększenie personelu pedagogicznego staje się koniecznością.

Szkoła niestety nie posiada jeszcze własnego lokalu i pracuje „kątem" w lokalach innych instytucji. Starosta Bocheński tow. Wolf dokłada jednak wszelkich starań, aby szkoła muzyczna dostała własne pomieszczenie. Mamy nadzieję, że starania jego uwieńczone będą pomyślnym skutkiem.

Wierzymy, że społeczeństwo miasta Bochni oceniając wysiłki zmierzające do właściwego postawienia sprawy kształcenia muzycznego młodzieży ze swej strony udzieli tak ważnej placówce, jaką jest średnia szkoła muzyczna jak najdalej idącego poparcia i otoczy ją szczególną opieką.

Malarze radzieccy w Krakowie

(A) W Krakowie bawili dwaj malarze radzieccy — Szurbin Aleksiej Siemionowicz — profesor Instytutu Charkowskiego, oraz Bolszakow Piotr Leonidowicz student Akademii Leningradzkiej, którzy przybyli do Polski specjalnie w celu obejrzenia prac Matejki, znajdujących się w naszych muzeach.

W czasie swego pobytu w Krakowie artyści radzieccy zwiedzili Akademię Sztuk Pięknych, interesując się żywo pracami studentów.

Postępy elektryfikacji w Tarnowskim

Na ogólną ilość 100 g[illegible] linie elektryczne. [illegible] uają przełomow[illegible] transformatorów [illegible] Pawężowie, w Śmignie, Raglicach, w Zabłędzy oraz w Pleśni.

Wieś Zabłędza w gminie Tuchów została zelektryfikowana w nagrodę za szybką i 100 proc. realizację [illegible]

Niewyzyskane bogactwa

Gdy mówi się o produkach dochodowej leśnictwa ma się przede wszystkim prawie zawsze na myśli eksploatację drewna i jego przeróbkę, zapominając zupełnie o t. zw. użytkach ubocznych, mogących przynieść wcale poważne zyski.

Bo prócz drewna, lasy mogą produkować przede wszystkim zioła, których Polska zużywa co roku wielkie ilości, importując je zamiast eksportować. Biorąc przykładowo tylko dwie rośliny jak korzenie kozłka, lek, którego zużywamy 5 tys. kg i liście pokrzyku, wilczej jagody, 2,8 tys. kg. Wartość roczna zużycia obydwu tych roślin leczniczych wynosi 5 milionów złotych i jest w większości przywożona z zagranicy.

Rośliny lecznicze to tylko mała część użytków ubocznych, które możemy mieć z lasu. Ważną by była dziedzina hodowli zwierząt futerkowych. Wiadomo jak duży jest popyt na futra. Po wolnie ilość zwierząt w stanie dzikim poważnie zmalała. Możnaby doskonale prowadzić fermy hodowlane kuny domowej i leśnej. Zwierzęta te rozmnażają się w niewoli.

Hodowla na początek powinny [illegible] rezerwaty i parki narodowe, gdzie powstałyby ośrodki przez [illegible] hodowców hodowlanych.

Warto jeszcze wspomnieć o hodowli pszczół, o poparciu akcji Polskiego Związku Wędkarskiego w zakładaniu wylęgarń rybnych, a wreszcie o hodowli grzybów, które do niedawna popularne stają się obecnie potrawą luksusową. Wielcy importerzy produktów żywnościowych zakupią na pewno ilość suszonych borowików i pieczarek lub grzybów w konserwach, nie mówiąc już o Ameryce, która za grzyby płaci każdą cenę.

Gdybyśmy się zainteresowali poważnie tymi tak zwanymi użytkami ubocznymi, poparli je niezbyt zresztą wielkimi wkładami finansowymi, nasz eksport wzrósłby poważnie w kilka lat, a zainwestowane pieniądze zwróciłyby się z naddatkiem w walucie zagranicznej.

Lak

Otwarcie wystawy Polska-Niemcy

Stosunki polsko - niemieckie na przestrzeni wieków znalazły swoje „ukoronowanie" w okresie ostatniej wojny. Dziś odbijają się silnymi refleksami w sztuce, w literaturze, w nauce itd.

Wszystko co ukazało się w Polsce po odzyskaniu wolności odnośnie spraw polsko-niemieckich, ze szczególnym uwzględnieniem okresu okupacji, oraz wiele dzieł i prac zagranicznych na owe tematy, znajdzie na wystawie w domu Szołayskich (oddział Muzeum Narodowego) przy Pl. Szczepańskim, od jutra tj. niedzieli 1. 2. godz. 10.

Obok wspomnianych wydawnictw będzie tam przegląd oryginalnych dokumentów o historycznej wadze, ogromne foliały procesów Hoessa, załogi oświęcimskiej i. in., dalej autentyczne zdjęcia robione w obozach koncentracyjnych, za ich istnienia, dzieła sztuki plastycznej i wiele innych eksponatów na ogół niedostępnych dla społeczeństwa.

Tego typu wystawa winna budzić nie tylko zainteresowanie dla swej ekspozycji, ale również dla celów dydaktycznych, co predestynuje ją do zwiedzania, również dla wycieczek młodzieży wojska, robotników itp.

Wystawa otwarta będzie od 1. 2 do 7. 2. br. włącznie codziennie od godz. 10 do 18.

Dochód z tej imprezy przeznaczony jest na szlachetny cel, który winien znaleźć poparcie całego społeczeństwa, bo na pomoc dla wdów i sierot po b. więźniach politycznych.

Ostatni tydzień karnawału

W sobotę dnia 31 stycznia 1948 r. w salach kawiarni „Plastyków" w Krakowie przy ul. Łobzowskiej 3, odbędzie się Zabawa Karnawałowa przy mikrofonie transmitowana na ogólnopolską falę radiową.

W repertuarze radiowym wystąpią J. Zarubina, siostry Do-Re-Mi, H. Czadowska, T. Kaufler. Akompaniuje prof. A. Zarubin. Konferansjerkę prowadzi Henryk Vogler. Gra orkiestra Juliusza Wesołowskiego. W czasie zabawy moc atrakcji, m. in. wybór Królowej Karnawału. Całkowity dochód przeznaczony na akcję oświatową Ligi. Stroje dowolne.

×

Polski Związek b. Więźniów Politycznych urządza zabawę pod hasłem „Cieszmy się życiem", która odbędzie się dnia 1. lutego, w salach Grand Hotelu — dekorowanych przez artystów-plastyków. W programie artystycznym biorą udział: O. Bielska, C. Kreyczy, K. Hanusz, J. Raff, chór Ariona, A. Klucznjok (akom.), T. Oszast (conf.). Gra orkiestra jazzowa Polskiego Radia. Początek o godz. 21. Wstęp 500 zł. Cały dochód przeznaczony na cele opieki społecznej Związku.

×

Sekcja młodzieżowa PZBWP koło Kraków, urządza wesołą zabawę taneczną, która odbędzie się dnia 1. lutego 1948 roku w salach kasyna [illegible]

×

Zabawa Rybaków i Techników Melioracyjnych w salach Krakowskiego Towarzystwa Technicznego w Krakowie, ul. Straszewskiego 28, odbędzie się dnia 31. bm. Początek zabawy o godz. 21. Dochód przeznaczony w całości na uzupełnienie pomocy naukowych i wydawnictw podręczników. Przewidziane atrakcje artystyczne przy doborowej orkiestrze.

Z Dąbrowy Tarnowskiej

Hołd pamięci I. Daszyńskiego

(MW) MRN w Dąbrowie Tarnowskiej uczciła pamięć Ignacego Daszyńskiego, nazywając na wniosek Klubu Radnych Socjalistycznych jedną z ulic w centrum miasta Jego imieniem. Uroczystość [illegible] tablicy pamiątkowej zagaił burmistrz miasta ob. Wszoł, po [illegible] zebranych przemówił przewodniczący MRN ob. dr Władysław Trybowski. W imieniu PK PPS Dąbrowa Tarnowska przemówił I sekretarz PK tow. Gwóźdź Antoni, podkreślając w swym przemówieniu zasługi Ignacego Daszyńskiego w walce o Socjalizm i Demokrację. Zebrani w liczbie około 2.000 przyjęli przemówienie tow. Gwoździa burzliwymi i niemilknącymi oklaskami.

Komunikaty

Związek Zawodowy Spożywców Referat Kobiecy zwołuje ogólne zebranie kobiet. Na porządku dziennym: Wybór Rady Kobiecej i ważne sprawy organizacyjne. Zebranie odbędzie się dnia 4. 2. br. o godz. 17 w sali konferencyjnej OKZZ Rynek Główny 34, I p.

Liga Kobiet Karmelicka 51 dnia 31 stycznia o godz. 17 rozpoczyna kurs kroju i szycia. Są jeszcze wolne miejsca.

W dniach 28. 1. br. do 18. 2. br. Kuratorium Okr. Szk. Krak. Wydział Opieki nad Dzieckiem zorganizował w Krakowie kurs dla intendentek państwowych i społecznych Domów Dziecka.

Kurs ten mieści się w Państw. Liceum Pedagog. Męskim, ul. Podbrzezie 10. W kursie bierze udział 54 osób.

W KINACH

KINA: APOLLO I SZTUKA „Niepotrzebni mogą odejść"; WOLNOŚĆ „Myszy i ludzie"; GDAŃSK „Zwycięzcy stepów"; WANDA „As wywiadu"; WARSZAWA „Kulisy Wielkiej Rewii"; SWIT „Symfonia Pastoralna"; UCIECHA „Skarb Tarzana". Początek seansów w kinie Świt: godzina 15.30, 17.45 i 20; w Sztuce: godz. 15.30, 17.30 i 19.30; Warszawa: godz. 15.30, 16 i 20.15; we wszystkich innych kinach o g. 16, 18 i 20.

DŹWIĘKOWE KINO OŚWIATOWE (Garncarska 1): 1. Gdańsk; 2. Z dziejów drukarstwa; 3. Świstaki; 4. Komedyjka. — Początek seansów codziennie o godz. 16, 17.30 i 19; w niedziele i święta poranki o godz. 11.30.

KINO OBJAZDOWE TOW. PRZYJAŹNI POLSKO-RADZIECKIEJ (Batorego 14) codziennie o godz. 19.30 „Rodzina Artamonowych", film radziecki oraz kronika filmowa; w niedziele i święta o godz. 14, 17 i 19.30.

NOWINY LITERACKIE

Nowe wydawnictwa sportowe

(LAK) Polski Związek Narciarski kontynuując tradycje przedwojenne wydał 14 numer kalendarzyka narciarskiego. Mała to książeczka zawiera wiele ciekawego materiału informacyjnego. Pierwsza część to kalendarzyk imprez na obecny sezon zimowy, następnie dokładny spis schronisk i towarzystw współpracujących z PZN. Na dalszych stronach umieszczono regulaminy odznaki sprawności i odznaki zjazdowo PZN.

Najciekawszy może dział to omówienie nowoczesnej techniki zjazdowej przystępnie opracowane przez mgr. Orlewicza oraz higiena narciarza i pomoc w nieszczęśliwych wypadkach opracowane przez dr Kostrzewskiego i szwajcarskiego instruktora jazdy na nartach Lenza. Artykulik ten daje moc wskazówek ratownictwa górskiego oraz sposoby ratowania się przed lawiną.

Na końcu kalendarzyka znajdują się dwie szkicowe mapki rejonów narciarskich Dolnego Śląska, które są uzupełnieniem świetnego artykułu prof. Wojciecha Walczaka.

[illegible]

Mistrzostwa w koszykówce ZRSS

W dniach od 1 — 3 lutego b. r. odbędą się w Krakowie w sali Ogródka W. F. przy ul. Piłsudskiego 27 mistrzostwa w piłce koszykowej męskiej Krakowskiego Okręgu Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych.

Udział w mistrzostwach bierze [illegible] drużyn. Szczegółowy program mistrzostw przedstawia się następująco:

Niedziela, 1 lutego 1948:

godz. 11.50 Otwarcie mistrzostw; godz. 12 — KS OM TUR Proszowianka — RKS Legia;

godz. 13 — Koło Sportowe PMS — RTSO Korona;

godz. 14 — TS Tramwaj — KS OM TUR Proszowianka;

godz. 15 — RKS Legia — Koło Sportowe P. M. S.

Poniedziałek, 2 lutego 1948:

godz. 12 — KS OM TUR Proszowianka — RTSO Korona;

godz. 13 — RKS Legia — TS Tramwaj;

godz. 14 — Koło Sportowe PMS — KS OM TUR Proszowianka;

godz. 15 — TS Tramwaj — RTSO Korona.

Wtorek, 3 lutego 1948:

godz. 12 — Koło Sportowe PMS — TS Tramwaj;

godz. 13 — RTSO Korona — RKS [illegible]

[illegible]

Kronika

PRZYDZIAŁ WĘGLA

[illegible] Przemysłu Węglowego, ul. Świerczewskiego 1, będzie wystawiać zlecenia do składów na węgiel „kartkowy" za m. styczeń b. r. i grudzień ub. r. do dnia 8. 2. 1948.

Wszelkie asygnaty, wystawione przez C. Z. P. W. na węgiel kartkowy, a niezrealizowane przez odbiorców, tracą ważność z dniem [illegible]

OBOWIĄZEK DOKŁADNEGO WYPEŁNIANIA KART WYMIENNYCH.

Miejski Wydział Aprowizacji zawiadamia, iż Ministerstwo Aprowizacji na zasadzie przeprowadzonych kontroli zauważyło, że w wielu wypadkach prowadzący meldunki poświadczają karty wymienne bez wypełnienia ich danymi personalnymi osób, którym karty te są wydawane.

Niekontrolowani posiadacze kart wymiennych, wypełniając rubryki „stosunek do pokrewieństwa" i „datę urodzenia", podają niezgodne ze stanem faktycznym personalia, wskutek czego karty zaopatrzenia, a w szczególności karty kategorii IR lub „D" często pobierają osoby do nich nieuprawnione.

Ten stan rzeczy jest niedopuszczalny i nie może być nadal tolerowany. Prowadzący meldunki, biorąc [illegible] swym pełną odpowiedzialność za prawdziwość treści kart wymiennych, winien poświadczać ją dopiero po skontrolowaniu i uzgodnieniu danych z książką meldunkową.

W razie poświadczenia karty wymiennej in blanco, prowadzący meldunki naraża się na odpowiedzialność za poświadczenie fałszywych danych, jeśli posiadacz karty wypełnił ją następnie w sposób niezgodny z rzeczywistością.

RADIO

Najciekawsze audycje Rozgłośni Krakowskiej na dzień 31. stycznia 1948 roku (sobota).

6.20 Muzyka; 8.25 Skrzynka P. C. K.; 8.35 „Żelazna kurtyna", powieść; 10.40 „Kryzys szkoły amerykańskiej"; 12.20 „Z mikrofonem po kraju"; 12.30 Koncert rozrywkowy; 14.00 Audycja rozrywkowa; 14.40 „Dawna i współczesna pieśń francuska"; 15.30 Skrzynka radiowa; 16.30 Słuchowisko dla dzieci; 17.00 „Przy sobocie po robocie"; 18.45 „Żelazna kurtyna", powieść; 19.00 „Z zagadnień świata pracy"; 19.15 Lekcja języka rosyjskiego; 19.30 Muzyka ludowa; 21.00 Sekstet Es-dur op. 3 Jerzego Lefelda; 21.45 Audycja [illegible] Studiów; 22.00 Muzyka taneczna; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24.00 Transmisja z zabawy urządzonej przez Ligę Walki z Rasizmem.

TEATR I ESTRADA

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO: godz. 19 — „Dożywocie" Fredry.

[illegible] STARY TEATR. Duża sala — godz. 19 — „Powrót syna marnotrawnego" Brandstaettera. — Mała sala, godz. 19.15 — „Pan inspektor przyszedł" Priestley'a.

TEATR POWSZECHNY TUR. godzina 19 — „Szklanka wody" Scribe'a.

TEATR „OPERETKA", godz. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna" Gilberta.

TEATR RAPSODYCZNY. godz. 19.15 — „Dialogi miłości".

TEATR KOLEJARZA Z. Z. K. — godz. 19 — „200.000 nagrody" [illegible] pod kim dołki kopie! — wodewil Danielewskiego.

×

Wobec niebywałego powodzenia, jakim się cieszy urocza komedia p.t. „Szklanka wody" z gościnnym występem Jadwigi Zaklickiej, dyrekcja teatru Powszechnego wprowadza w niedzielę 1 i w poniedziałek, 2 lutego o godz. 16, specjalne 2 przedstawienia popołudniowe niezależnie od wieczornych, o godz. 19.

Na ukończeniu już są przygotowania do nowej premiery, którą będzie „Klub kawalerów" M. Bałuckiego z ilustracją muzyczną Wrońskiego i Radzika w reżyserii Stefana Orzechowskiego.

UWAGA DZIECI!

Kto lubi dalekie podróże, śmiech i piosenki, niech idzie na sztukę Ireny Miller „Trzech urwisów z Ontario". Akcja tej sztuki rozgrywa się w Ameryce, w Gdyni i na okręcie, płynącym [illegible]

Opracowanie i reżyseria Marii Biliżanki, dekoracje Ali Bunsch, muzyka W. Weinera, orkiestrą kieruje Wacław Geiger.

Premiera w poniedziałek, 2 lutego, o godz. 11.30.

Przedsprzedaż biletów w Składnicy Harcerskiej (na przeciw Scali) i w dniu przedstawienia w kasie teatru.

PREMIERA „DOŻYWOCIA".

Dzisiaj, o godz. 19, teatr m. im. J. Słowackiego wystąpi z premierą komedii Fredry „Dożywocie", w reżyserii dyr. Wacława Nowakowskiego, w oprawie plastycznej prof. Karola Frycza.

Główną atrakcją przedstawienia będzie występ mistrza Ludwika Solskiego w roli Łatki, należącej do niedościgłych osiągnięć sztuki aktorskiej. Czołową rolę męską — Birbanckiego — grać będzie Jerzy Leszczyński, znakomity odtwórca postaci fredrowskich, jeden z największych współczesnych artystów polskiego teatru.

Prócz mistrza Solskiego i Jerzego Leszczyńskiego wystąpią w „Dożywociu" pp.: K. Szyszko - Bohusz, T. Burnatowicz, H. Czaki, A. Kogsowski, W. Nowakowski, K. Podgórski, T. Przysławski, J. Rakowiecki, L. St. Stanoch i J. Zabłęrzewski.

Ponieważ przedstawienia dla zaproszonych przedstawicieli władz i urzędów, oraz dla prasy odbędą się w dniach 5 i 6 lutego, wszystkie miejsca na premierę sobotnią są do nabycia w kasie. Karty wolnego wstępu i abonamenty zachowują ważność w dniu 31 b. m., natomiast będą nieważne w dniach 5 i 6 lutego.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 31 stycznia: dr Cacenowska Jadwiga, Rynek Główny 7 m. 9. W nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 13, Floriańska 15, Lubicz 7, Długa 4, Retoryka 1, Zwierzyniecka 7, Plac Inwalidów 7, Krakowska 1, Grzegórzecka 9, Rynek Podgórski [illegible]

BOJE OLIMPIJSKIE ROZPOCZĘTE

Polscy hokeiści wielką niespodzianką w St. Moritz

po zwycięstwie nad Austrią

(B) SAINT MORITZ (ob. wł.) — Zgodnie z programem piątych zimowych igrzysk olimpijskich, na pierwszy ogień poszli hokeiści. Już pierwszy dzień przyniósł wielką sensację w formie niespodziewanego zwycięstwa hokejowej ekipy Polski nad teamem austriackim. Mecz zakończył się po zaciętej walce dużym sukcesem Polaków, którzy pobili swych przeciwników (0:2, 4:2, 3:1). Dziennikarze zagraniczni, którzy obserwowali mecz, jednogłośnie stwierdzają, że Polacy wygrali całkowicie zasłużenie i że górowali zdecydowanie nad Austrią, przechodząc w ostatniej tercji do ciągłych ataków i goszcząc pod bramką przeciwników.

Poszczególne tercje: 0:2, 4:2, 3:1. Bramki dla Polski zdobyli: Czorich, Ganszyniec i Skarżyński po 2 i Paluch 1. Dla pokonanych Schnieder 3, Songl 1.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Przeździecki, Bremer, Kowalski, Kaskrzycki, Plauś, Burda, Czorich, Ganszyniec, Skarżyński, Marchewczyk.

W ten sposób hokeiści polscy zrewanżowali się Austriakom za niezasłużoną porażkę 1:2 na ostatniej olimpiadzie w r. 1936, która nie pozwoliła Polakom na wzięcie udziału w grach finałowych.

Polacy sprawili jak najlepsze wrażenie, wykazując nadspodziewanie dużą szybkość, orientację i duch ofensywny. Austriacy na tle Polaków wypadli o wiele słabiej.

W drugim spotkaniu hokejowym Kanada po ostrej grze pokonała Szwecję 3:1 (1:1, 1:0, 1:0).

Czechosłowacja rozprawiła się gładko ze słabą ekipą włoską, bijąc ją 22:3.

W drużynie czeskiej najlepszym graczem był jeden z najlepszych tenisistów świata Jarosław Drobny. Dobrze grał również Slama i Konopasek.

Mecz Szwajcaria — Ameryka (przy czym) Amerykę reprezentuje drużyna ANA, ostatecznie dopuszczona do igrzysk olimpijskich, zakończył się po ładnej grze zwycięstwem Szwajcarii 5:4, (1:0, 2:1, 2:3). Bramki zdobyli: Ulrich Polter 3, Gerhard Polter i Hans Duerst po 1 dla Szwajcarii: Worburton i Riby po 1.

W ramach konkurencji olimpijskich odbyły się również pierwsze jazdy dwójek bobslejowych z udziałem wszystkich dziewięciu ekip. Jazdy zakończyły się triumfem obu dwójek szwajcarskich, które uplasowały się na pierwszych miejscach. Z powodu słabych warunków śnieżnych na torze Gresty nie osiągnięto w przedbiegach przepisanego czasu 1,20 min.

Wyniki techniczne dwóch przedbiegów: 1) Szwajcaria II 2,44,9 min. 2) Szwajcaria I 2,47,2 min. 3) Belgia 2,48,8 min., a dalej USA, Włochy, Francja, Norwegia, W. Brytania Argentyna, która osiągnęła 1,92,2 min.

TUR w tenisie stołowym

KATOWICE — W dniach 1. i 2. lutego 1948 r. odbędą się w Hali Ośrodka Wojewódzkiego Urzędu WF i PW w Katowicach, ul. Raciborska 1, ogólnopolskie mistrzostwa w tenisie stołowym, do których zgłosiło się 10 reprezentacyjnych drużyn: z Warszawy, Lublina, Częstochowy, Gdańska, Bydgoszczy, Łodzi, Krakowa, Białegostoku i Kielc.

Barw Śląska bronić będzie reprezentacja wyłoniona z przeprowadzonych eliminacji w skład której wejdą zawodnicy Śl. Ligi, jak: Przykuła, z Chorzowa, Neuman z Chorzowa, Dyla z Kochłowic, Pietraszek z Zagórza i Nieroba z Orzesza.

Mistrzostwa zapowiadają się bardzo ciekawie.

Walne Zebranie AKS

CHORZÓW (bp) W niedzielę, dnia 1. lutego br. w sali Stronnictwa Demokratycznego przy ul. Wolności 1 w Chorzowie odbędzie się doroczne walne zebranie członków Amatorskiego Klubu Sportowego. Na porządku obrad: sprawozdanie i wybór nowych władz klubu. Początek o godz. 9.30 rano.

Przykuta mistrzem OM TUR w ping-pongu

SOSNOWIEC (les) Finałowe rozgrywki o indywidualne mistrzostwo OMTUR województwa śląsko - dąbrowskiego w tenisie stołowym przyniosły sukces zawodnikom chorzowskiego OMTUR, którzy zajęli pierwsze i drugie miejsce. Wszyscy zawodnicy pokazali grę, stojącą na dobrym poziomie technicznym.

Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył Przykuta (OMTUR Chorzów), zwyciężając w decydującym spotkaniu Neumana (OMTUR Chorzów) w 3 setach. Drugie miejsce zajął Neuman, trzecie Dyla (OMTUR Kochłowice).

HOKEIŚCI „WISŁY" W KRYNICY

KRYNICA — Hokeiści krakowskiej „Wisły" rozegrali w Krynicy dwa mecze z miejscowym KTH. W pierwszym spotkaniu KTH zwyciężył w stosunku 5:2 (2:0, 1:1, 2:1). Najlepszym zawodnikiem był Nowak (KTH) zdobywca 3 bramek. W spotkaniu remisowym osiągnięto wynik remisowy 2:2 (2:0, 0:2, 0:0).

Terminarz rozgrywek ligowych

WARSZAWA. — W tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo Ligi PZPN bierze udział 12 drużyn: AKS, Cracovia, Garbarnia, Legia, ŁKS, Polonia (Bytom), Polonia (Warszawa), Ruch Rymer, Tarnovia, Warta, Wisła.

Terminy poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco (gospodarze wymienieni są na pierwszym miejscu).

14. III. Warta - Cracowia, Wisła - Polonia (Warszawa), Legia — Polonia (Bytom), Ruch — Garbarnia, Rymer — AKS. Tarnovia — ŁKS.

21. III. Warta — Polonia (Bytom), Garbarnia — Legia, Polonia (Warszawa) — Rymer, AKS — Cracovia, ŁKS — Ruch, Tarnovia — Wisła.

11. IV. Wisła — AKS, Legia W Warta, Ruch — Tarnovia, ŁKS — Cracovia, Polonia (Bytom) — Polonia (Warszawa). Rymer — Garbarnia.

25. IV. Warta — Rymer, Cracovia — Ruch, Polonia (Warszawa) - ŁKS, AKS — Garbarnia, Polonia (Bytom) — Wisła, Tarnovia — Legia

2. V. Wisła — Cracovia, Garbarnia — Tarnovia, Polonia (Warszawa) — Legia, Ruch — AKS, ŁKS — Warta, Rymer — Polonia (Bytom).

9. V. Warta — Ruch, Cracovia — Rymer, Garbarnia — Polonia (Bytom), Legia — Wisła, AKS — ŁKS, Tarnovia — Polonia (Warszawa).

23. V. Wisła — Warta, Cracovia — Tarnovia, Polonia (Warszawa) — Garbarnia, Ruch — Rymer, ŁKS — Legia, Polonia (Bytom) — AKS.

30. V. Warta — Tarnovia, Cracovia — Polonia (Bytom), Garbarnia - Wisła, Legia — Polonia (Bytom) — Polonia (Warszawa), Rymer — ŁKS.

6. VI. Wisła — ŁKS, Garbarnia — Warta, Polonia (Warszawa) — Cracovia, Ruch — Polonia (Bytom), Rymer — Legia, Tarnovia — AKS.

20. VI. Warta — Polonia (Warszawa), Cracovia — Garbarnia, Legia - AKS, Ruch — Wisła, Polonia (Bytom) — ŁKS, Rymer — Tarnovia.

4. VII. Wisła — Rymer. Cracovia-Legia, Polonia (Warszawa) — Ruch, AKS — Warta, ŁKS — Garbarnia. Polonia (Bytom) — Tarnovia.

10. VII. Warta — Legia, Garbarnia — Ruch, Polonia (Warszawa) — Wisła, AKS — Tarnovia, ŁKS — Rymer, Polonia (Bytom) — Cracovia.

Słuszna decyzja ŚlOZPN

w sprawie meczu Naprzód - HKS Szopienice

KATOWICE (les) Dnia 19 październik ub. r. odbyło się w Częstochowie trzecie decydujące spotkanie o tytuł robotniczego mistrza Polski między janowskim Naprzodem i krakowską Garbarnią. Ponieważ spotkania tego odwołać nie można, było Zarząd Naprzodu zwrócił się do Śl. OZPN z prośbą o przesunięcie terminu mistrzowskiego meczu z HKS Szopienice, mającego odbyć się w tym samym dniu. Równocześnie odpowiednie pismo przesłano do HKS Szopienice.

Zarząd HKS Szopienice odrzucił propozycję Naprzodu i zażądał od Wydziału G i D walkoweru za niestawienie się drużyny janowskiej na zawody.

NG i D Śl. OZPN, rozpatrując powyższą sprawę na kilku posiedzeniach, mimo telegramu PZPN, nie uznał argumentów podanych przez Naprzód, i przyznał punkty HKS Szopienice walkowerem, krzywdząc wyraźnie drużynę Janowa.

Zarząd Śl. OZPN na swoim ostatnim posiedzeniu zakończył definitywnie tę sprawę, unieważniając uchwałę WGiD odnośnie weryfikacji powyższych zawodów, polecając równocześnie WGiD wyznaczenie nowego terminu spotkania.

WARSZAWA wzywa